

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 283 (7520)

KOSZALIN, SŁUPSK. Piątek, 19 grudnia 1975 r.

A

Cena 1 zł

Dwudniowe obrady plenarne Sejmu PRL

Debata generalna nad projektami planu i budżetu 1976

Generalna debata nad projektami przyszłorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz budżetu — wypełniała pierwszy dzień obiad 2-dniowego plenarnego posiedzenia Sejmu, zwołanego na 18 i 19 bm.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11.

Wśród posłów — EDWARD GIEREK.

W ławach Rady Państwa — członkowie Rady. W ławach rządowych zajęli miejsca członkowie ga

Następnie Izba przystąpiła do sprawowania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: uchwały o Narodowym Planie Społeczno-

gospodarczego Rozwoju na 1976 r. oraz ustawy budżetowej na rok 1978.

Głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania

binetu z premierem — PIOTREM JAROSZEWICZEM.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — STANISŁAW GUCWA.

Sejm stwierdził wygaśnięcie mandatu zmarłego ostatnio posła Witolda Łukaszewicza.

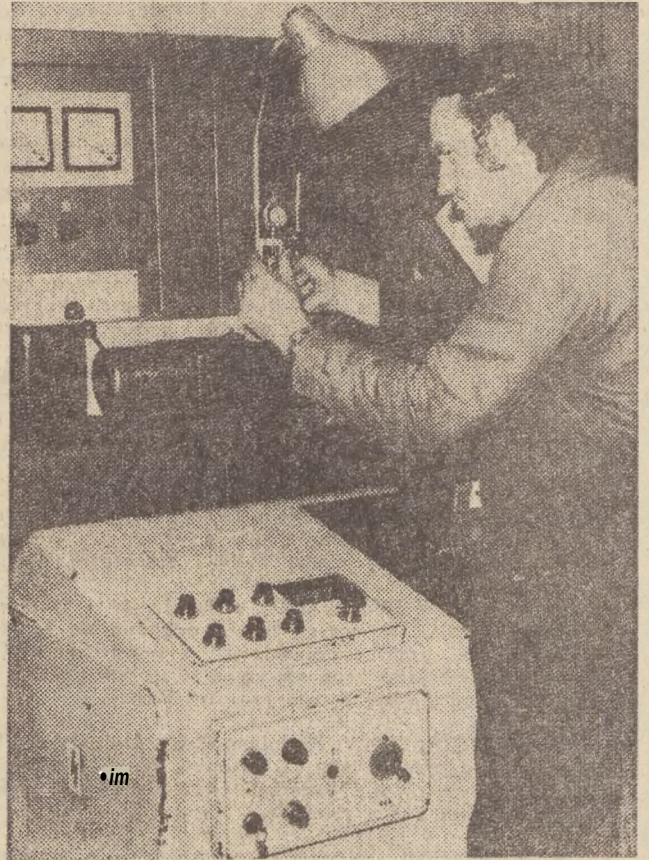
Sejm uzupełnił porządek dziennego posiedzenia o punkt: powołania Komisji Nadzwyczajnej do przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL.

przy Radzie Ministrów — TADEUSZ WRZASZCZYK. (Omówienie jego wystąpienia podajemy na str. 3).

Następnie w imieniu Komisji Planu Gospodarczego

Budżetu i Finansów oraz wszystkich pozostałych komisji sejmowych przedstawił wyniki ich prac sprawo

(dokończenie na str. 1)



W tym roku koszaliński Zakład Narzędzi Skrawających otrzymał nowoczesną, w pełni zautomatyzowaną walcarkę WG-12 do obróbki plastycznej. Umożliwiło to m. in. wcześniejsze przystąpienie do produkcji gwintowników typu M-8, a zarazem rozszerzenie grupy asortymentowej wytwarzanych w Koszalinie narzędzi.

Na zdjęciu: Stanisław Zięba obsługuje nową walcarkę. Fot.: J. PATAN

30 lat Stoczni w Ustce

SŁUPSK. Przed trzydziestu laty Stocznia w Ustce Produkcowała pierwsze kutry drewniane i łodzie rybackie. Potem były łodzie ratunkowe i trapy z aluminium i tworzyw sztucznych. Dziś Ustecka Stocznia zaliczana jest do zakładów przyszłości. Właśnie wczoraj stoczniowcy świętowali 30-lecie istnienia swojego zakładu. Na uroczystości jubileuszowe przybyli: zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Słupsku Stanisław Mach, Wojewoda słupski Jan Stępień, dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego Stanisław Skrobot, pierwszy dyrektor Stoczni Rybackiej w Ustce Bernard Henzel, dyrektorzy Łódzkiej Stoczni Polskiej i zakładów wchodzących w skład Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. O historii Stoczni i jej perspektywach mówił w referacie dyrektor naczelny Leszek Dulski.

I sekretarz KW PZPR, Stanisław Mach złożył założeń Stoczni gratulacje i podziękował jej za dobrą pracę, dzięki której zakład osiągnął wydatne sukcesy.

59 pracowników Stoczni otrzymało medale pamiątkowe 10 zasłużonych pracowników otrzymało wysokie odznaczenia państwowe, 17 Kłasy Kwalifikacji Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Szczepański, Antoni Soszyński, Marian Sobczak, Stanisław Kupski i Kazimierz Huras.

W okresie 30-letnia w ustce Stoczni wyprodukowano około 9,5 tysiąca łodzi, Motorówek i innych jednostek pływających. Wyroby Stoczni eksportowane są do 21 krajów. Wartość produkcji eksportowej wyniosła 456 mln 72. Eksport wzrósł w ostatniej S-late* do 10-tkrotności.

Na jubileusz Stoczni otrzymała 10 zakładów ośrodek taty* i 10-tkrotności.

NA FINISZU PIĘCIOLATKI

Sukces załogi PGR Redło

(Inf. wł.). Kombinatu Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Redle awansował do grupy 8 przedsiębiorstw rolnych na Pomorzu Środkowym, które szczytą się posiadaniem tytułu Zakładu Pracy Socjalistycznej. Uroczystości nadania tytułu i wręczenia proporcji i nagrody w wysokości 100 tys. zł odbyły się na posiedzeniu KSR. Wzięli w nim udział: sekretarz KW PZPR w Koszalinie — JERZY CHUDZIKIEWICZ, wiceprzewodniczący ZG ZZPR — STANISŁAW HASIAK.

W trakcie uroczystości członkowie KSR zostali poinformowani o następnym dużym sukcesie załogi Kombinatu PGR w Redle. We współzawodnictwie pracy w roku gospodarczym 1974-75 przedsiębiorstw posiadających powyżej 5 tys. ha zdobyła ona III miejsce w kraju. Tak wysoka lokata i zaszczytny tytuł Zakładu Pracy Socjalistycznej — to wynik współzawodnictwa pracy brygad skupiających około 540 osób.

Dorobek Kombinatu omówił dyrektor — Jan Kamiński.

Zobowiązania podjęte w odpowiedzi na list I sekretarza KC — Edwarda Gierka i premiera — Piotra Jaroszewicza oraz dodatkowe zadania w czynie zjazdowym pozwoliły z dwuletnim wyprzedzeniem osiągnąć zamierzenia w intensyfikacji produkcji. Wydajność podstawowych zbóż wzrosła do około 44 q średnio z ha. Podwojono stan pogłowia bydła, znacznie zwiększono pogłowie trzody chlewnej i owiec. Obecnie od każdej krowy uzyskuje się ponad 3.400 litrów mleka rocznie. W czynie zjazdowym załoga wyprodukowała ponad plan roczny 400 ton zboża, około 1000 ton ziemniaków oraz 70 jałówek zacielenych i 100 sztuk młodego bydła rzeźnego. Wykonano również w czynie społecznym wiele prac porządkowych łącznej wartości około 400 tys. zł.

Źródłem sukcesów Kombinatu PGR — powiedział składając gratulacje sekretarz KW PZPR w Koszalinie — JERZY CHUDZIKIEWICZ, wiceprzewodniczący ZG ZZPR — STANISŁAW HASIAK.

(dokończenie na str. 2)



Polski odcinek wspólnej Inwestycji krajów RWPG gazociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR, którego długość wynosi prawie 800 km, podzielony został na 10 odcinków. Poszczególne bazy zostały rozmieszczone w Nowoposkowie, Barowie, Pławotnaju i Maszewie. Wszędzie trwają prace przygotowawcze. I budowa zaplecza socjalnego dla polskich pracowników.

Na zdjęciu: pierwsze kilometry rurociągu w okolicy Nowoposkowa, woj. wrocławskiego.

Spotkanie z delegatami na VII Zjazd

W atmosferze twórczego zaangażowania

— Składam na ręce towarzysza meldunek o dodatkowym zobowiązaniu, jakie podjął uczniowie Technikum Budowlanego w Koszalinie. Stanisław Czerwiński, przewodniczący samorządu szkolnego Technikum poinformował następnie tow. Jerzego Smoleńskiego, rektora WSiNz. w Koszalinie, delegata na VII Zjazd partii o treści zobowiązania. Młodzież wykona wiele prac na terenie szkoły, również uczniowie Technikum dla Produkcji Robotników zobowiązali się wykonać społecznie 4 szafy do szkolnej szatni.

Podczas spotkania w „Wodroli” pracownicy tego przedsiębiorstwa zameldowali delegatowi na VII Zjazd, I sekretarzowi KM PZPR w Koszalinie, tow. Stanisławowi Mazurowi o pełnej realizacji dodatkowych zadań. Na Pomorzu Środkowym

odbyło się już kilkadziesiąt spotkań delegatów na VII Zjazd PZPR, w tym 45 w województwie koszalińskim. W pierwszej kolejności delegaci spotkali się z załogami macierzystych zakładów pracy, z aktywem i mieszkańcami gmin. Odbyło się też wiele spotkań z uczniami szkół średnich, zakładów pracy.

Wszystkie spotkania cieszyły się żywym zainteresowaniem ich uczestników, dużą frekwencją. Uczestnicy spotkań interesowali się przebiegiem Zjazdu, pracami komisji problemowych. Spotkania przemieniały się często w gospodarską debatę na temat najważniejszych zadań środowiska i regionu, sposobu realizacji programu rozwoju kraju uchwalonego przez VII Zjazd. Podjęto wiele dodatkowych zadań.

(rd)

Spotkanie

w Genewie

GENEWA. W czwartek odbyło się tu spotkanie przedstawicieli delegacji ZSFiR na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, wiceministra spraw zagranicznych ZSRR Władimira Siemionowa z szefem delegacji USA, ambasadorem do specjalnych poruszeń Aleulsem Johnsonem. Podczas tego spotkania omówiono przebieg rozmów w Określeniu lipca 1973 r. (PAP)



W południowej i wschodniej części kraju będzie zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu. Na pozostałym obszarze umiarkowane. Temp. min. od minus 10 st. na północnym wschodzie do minus 6 st. w centrum i ok. 0 st. miejscami na południu. Temp. maks. od minus 4 st. na północy i minus 2 st. w centrum do plus 3 st. na południu.

W TELEGRAFICZNYM

jwwww, wwa-
skrócie

• W ZV/IAZKU RADZIECKIM wystrzelono na wysoką orbitę eliptyczną satelitę łączności „Molnia-2” z pokładową aparaturą retransmisyjną, umożliwiającą pracę systemu w paśmie fal centymetrowych.

A W MINISTERSTWIE spraw zagranicznych NRD odbyła się 18 bm. uroczystość wymiany dokumentów ratyfikacyjnych do Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między NRD i ZSRR, podpisanego w Moskwie 7 października 1975 r.

• PIERWSZY Zjazd Komunistycznej Partii Kuby t udziałem przeszło 3 tys. delegatów i 86 delegacji zagranicznych kontynuuje obrady. Zjazd potrwa do 22 grudnia. Wczoraj I sekretarz KC KPK, Fidel Castro zakończył wygłaszanie referatu sprawozdawczego KC partii.

• W STOLICY Austrii odbyło się dodatkowe, 90. plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Po tym posiedzeniu nastąpiła przerwa świąteczna w rokowaniach do 26 stycznia przyszłego roku.

• ZGODNIE z decyzją trzech partii lewicowych Francji: FPK, Partii Socjalistycznej i Ruchu Lewicowych Radykałów, w stolicy republiki i w innych miastach odbyły się w czwartek demonstracje ludności pracującej przeciwko polityce rządu godzącej w jej interesy. Akcję tę poparły wszystkie główne centrale związkowe Francji z Powszechną Konfederacją Pracy na czele.

K W CZWARTEK w Moskwie zakończyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych, ZSRR — Andrieja Gromyki i Wenezueli — Ramona Escovara Saloma, Tego samego dnia ministrowie podpisali porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej między ZSRR i Wenezuelą.

A JAK POINFORMOWANO w Paryżu, 24 i 25 stycznia przyszłego roku w stolicy Francji odbędzie się spotkanie przedstawicieli partii socjalistycznych z państw Europy południowej. Koncepcję tego spotkania wysunęto podczas narady, jaka odbyła się w tym roku we Francji.

A PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny przyjął w czwartek na Kremlu ministra spraw zagranicznych Wenezueli Ramona Escovara Salomę i przeprowadził z nim rozmowę.

A W KOLONII podpisano porozumienie o współpracy między Handlowo-Przemysłową Izbą ZSRR i Wschodnim Komitetem Ekonomiki RFN. Porozumienie przewiduje współdziałania na rzecz rozszerzenia kontaktów gospodarczych między obu państwami.

Wznowienie prac grupy redakcyjnej

BERLIN, Zgodnie z porozumieniem, które zostało osiągnięte na listopadowym posiedzeniu Komisji Redakcyjnej ds. Przygotowania Konferencji Komunistycznych i Robotniczych Partii Europy, dla dalszego opracowania projektu dokumentu tej konferencji, w dniu 16 bm. wznowiła w Berlinie działalność grupa redakcyjna Komisji Redakcyjnej. W posiedzeniu grupy uczestniczą przedstawiciele następujących partii: Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Cze-

chosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Związku Komunistów Jugosławii, Komunistycznej Partii Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Niemieckiej Partii Komunistycznej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Partii Lewicy-Komunistów (Szwecja), Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. (PAP)

Stłumienie rewolty w Mozambiku

LONDYN. Radio Can Phumo, cytując dziennik „Noticias”, poinformowało, że 17 bm. w stolicy Mozambiku została stłumiona rewolta zorganizowana przez uzbrojonych reakcjonistów, którzy dokonali prowokacji przeciwko narodowi, siłom zbrojnym i policji. W wyniku kontrataku członków sił paramilitarnych oraz żołnierzy Ludowych Sił Wyzwolenia Mozambiku, uzbrojeń reakcjonistów zostali pokonani.

Kierownictwo rządu Mozambiku i partii Frelimo zamierza ogłosić wkrótce specjalny komunikat na temat stłumienia rewolty.

Mozambik po ok. 500 latach władzy portugalskiej uzyskał niepodległość 25 czerwca br. Władzę w kraju przejął Front Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo), który prowadził wojnę partyzancką przeciwko Portugalczynom. (PAP)

Przyspieszone wybory w Argentynie

BUENOS AIRES. Rzecznik prezydenta Argentyny pani Marii Esteli Peron podał w środę oficjalne w Buenos Aires o przyspieszeniu wyborów powszechnych o 5 miesięcy. Odbędą się one 17 października 1976 r., zamiast, jak planowano w marcu 1977 roku. Decyzja ta podjęta została na posiedzeniu gabinetu i ma na celu — jak pisze agencja UPI — zmniejszenie napięcia politycznego w kraju.

Sytuacja w Argentynie, staje się coraz bardziej skomplikowana. Pogłębia się kryzys gospodarczy, narastają trudności polityczne, mnożą się incydenty zbrojne prowokowane przez organizacje prawicowe i lewackie. Obserwatorzy nie wykluczają nawet możliwości przewrotu wojskowego. (PAP)

Bunt w lotnictwie argentyńskim

BUENOS AIRES. Według komunikatu oficjalnego, opublikowanego w Buenos Aires w czwartek zbuntowali się oficerowie lotnictwa stacjonujący w bazie przy stołecznym porcie lotniczym. Aresztowali oni swego dowódcę generała Hectora Fautario.

Zbuntowani oficerowie wezwali do obalenia rządu prezydenta Marii Esteli Peron. (PAP)

Pierwszy dzień obrad Sejmu PRL

(dokończenie te sir. I)

zdawca generalny — pos. JOZEF PINKOWSKI. Stwierdził on, że przedłożone przez rząd projekty planu i budżetu na 1976 r. zasługują na pełne poparcie i aprobatę Izby.

Kontynuowanie polityki dynamicznego rozwoju wymaga, aby plan i budżet roku przyszłego, który zapoczątkowuje następne 5-lecie, tworzył należyte warunki dla dalszych działań w tym kierunku. W 1976 r. zakłada się wysoki wzrost dochodu narodowego — o 8,3 proc. Znajduje to oparcie w planowanym szybkim wzroście całej sfery produkcji materialnej. Produkcja przemysłowa zwiększyć się powinna o 8,8 proc., produkcja rolnicza o 5,9 proc. Liczy się, że dowodem planowanego szybkiego tempa rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Podstawowe proporcje planu odzwierciedlają dążenie do zapewnienia harmonijnego rozwoju kraju w roku przyszłym. Taki układ proporcji zapewnia zrównoważony wzrost spożycia oraz dalszy rozwój i modernizację naszej gospodarki.

Wśród głównych problemów i zadań planu i budżetu na rok przyszły, na pierwsze miejsce wysuwają się sprawy rynku. Plan i budżet wyrażają zdecydowane dążenie do zapewnienia dalszej poprawy zaopatrzenia ludności i umocnienie równowagi pieniężno — rynkowej. Według założeń, dochody pieniężne ludności zwiększą się o 7,6 proc. czyli o około 76 mld zł, dostawy zaś towarów na rynek powinny

być większe o co najmniej 10,7 proc., a sprzedaż detaliczna dla ludności o blisko 14 proc.

Planowany na 10 proc. wzrost dostaw artykułów spożywczych stawia duże zadania przed rolnictwem, przed przemysłem spożywczym i całą gospodarką żywnościową.

Kluczową sprawą w 1976 roku będzie dążenie do usprawnienia gospodarowania wszystkimi podstawowymi czynnikami produkcji i zasobami. Trzeba rozwinąć w naszej gospodarce jeszcze wszechstronniejsze niż dotychczas działania zmierzające do racjonalizacji zatrudnienia. Następnym zadaniem o podstawowym znaczeniu jest uzyskanie przewidzianych planem oszczędności w zużyciu surowców, materiałów oraz energii.

Wszędzie trzeba czynić wysiłki dla znacznego podniesienia jakości pracy.

Z upoważnienia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów J. Pińkowski złożył wniosek o uchwalenie projektów planu i budżetu w brzmieniu przedłożonym przez rząd, wraz z poprawkami.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR wystąpił następnie pos. JAN SZYDLAK. (Na str. 3 publikujemy omówienie jego wystąpienia).

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL przemawiał pos. BOLESŁAW STRUŻEK, a w imieniu Klubu Poselskiego SD — pos. Barbara Koziej-Zukowa. Posłowie stwierdzili, że reprezentowane przez nich kluby w pełni popierają przedstawiony pro-

jekt przyszłorocznej? pfaflft 1 budżetu państwa.

Kolejny mówcy w poselskiej debacie nad projektem planu i budżetu państwa na rok 1976 — pos. pos. J»» Mendalka (PZPR), Zenon Komender (bezp. „Pax”), Halina Zielińska (ZSL) i Tadeusz Czwojdrak (PZPR) analizowali w swych wystąpieniach poszczególne dziedziny naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego, przedstawiali zadania w ich dalszym rozwoju, mówili o środkach, które państwo przeznacza na te cele. Posłowie podkreślali, że projekt planu na rok przyszły zakłada dalszy dynamiczny wzrost naszego potencjału przemysłowego i produkcji rolnej oraz poprawę warunków życia wszystkich ludzi pracy. Projekt planu jest wyrazem kontynuacji strategii politycznej i ekonomicznej VI Zjazdu PZPR i odzwierciedla najważniejsze treści obrad VII Zjazdu PZPR.

Kolejnymi mówcami w poselskiej debacie nad projektem planu i budżetu państwa w 1976 r. byli pos. pos. Zygmunt Zenderowski (PZPR), Tadeusz Stadniczenko (SD) i Zygmunt Filipowicz (bezp. ChSS).

Ostatnimi mówcami w czwartkowej debacie nad projektami planu i budżetu państwa w 1976 r. byli pos. pos. Zygmunt Zenderowski (PZPR), Tadeusz Stadniczenko (SD) i Zygmunt Filipowicz (bezp. ChSS).

O godz. 18. Sejm zakończył obrady. Zostaną one wznowione dziś rano. (PAP)

Najmieszniejsza PIĘCIOLETKA

Sukces załogi PGR Redło

(dokończenie ze sir. I)

tarz KW — Jerzy Chudzikiewicz jest umiejętnością łączenia zadań wzrostu produkcji ze stałą poprawą warunków socjalnych załogi. W ostatnich latach oddano do użytku pracowników 200 mieszkań o wysokim standardzie, czynne są 3 nowocześnie urządzone stołówki, otwarto przedszkola, z których korzysta już 115 dzieci. Załoga posiada także własny klub wraz z hotelem dla stażystów.

Na uroczystym posiedzeniu KSR wiele uwagi poświęcono następnym zadaniom przedsiębiorstwa wynikającym z Uchwały VII Zjazdu partii. Podkreślono, że nadany tytuł i III miejsce w kraju zobowiązują do zwiększenia wysiłków w produkcji żywności. Kombinat stawiający na dalszą rozbudowę potencjału gospodarczego zamierza w najbliższych latach podnieść ogółem bydła do 8,5 tys. sztuk, podwoić stan trzody chlewnej i stworzyć zespół ferm owczych dla ponad 10,5 tys. owiec. (S)

Pełniejsza gama gwintowników z Koszalina

(Inf. wł.) Ponad 30 milionów zł osiągnie wartość wy-

robów wyprodukowanych ponad zamierzenia bieżącej 5-latki w koszańskim Zakładzie Narzędzi Skrawających, wchodzącym w skład Kombinatu Przemysłu Narzędziowego „VIS”. Załoga ZNS, już w kwietniu wykonała zadania planu 5-letniego. Z tytułu zobowiązań produkcyjnych, podjętych w tym roku w odpowiedzi na apel przywódców partii i rządu oraz dla uczczenia VII Zjazdu partii, krajowi i zagraniczni odbiorcy gwintowników otrzymają w tym roku z Koszalina dodatkowe dostawy wartości 1,5 mln zł. Tegoroczną nowością jest wprowadzenie do produkcji dwusztukowych kompletów tych narzędzi. Z powodzeniem wysłano je za granicę, ale zadbane również o odbiorców krajowych. Warto dodać, że w tym roku koszański zakład „Visa” dwukrotnie przekroczył zadania eksportowe, dostarczając gwintowniki do NRD i Czechosłowacji.

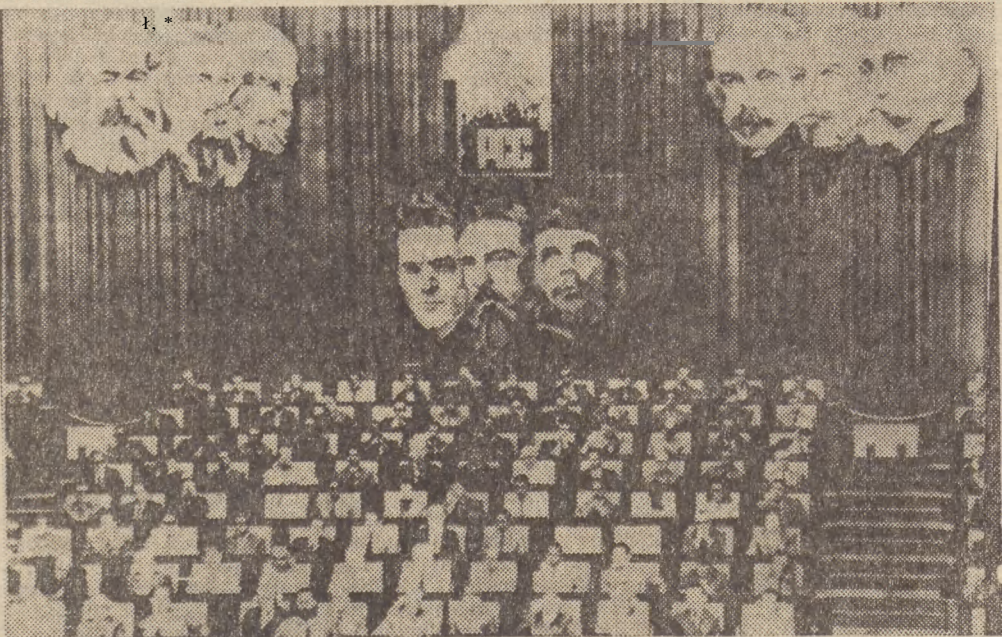
Obecnie załoga ZNS przygotowuje się pilnie do zadań przyszłorocznych, które wydatnie wzrosną. Więcej gwintowników z Koszalina otrzyma rynek krajowy i odbiorcy zagraniczni. V/ pierwszym kwartale przyszłego roku zakład otrzyma jeszcze jeden obiekt, który — zanim powstanie projektowany od podstaw nowy zakład — umożliwi ponawę warunków pracy. Myśli się o usprawnieniach technicznych, udoskonaleniu technologii, rozszerzeniu asortymentowym produkowanych gwintowników, aby móc pełniej pokryć potrzeby. M. in. w przyszłym roku trafią po raz pierwszy do produkcji gwintowniki drobnozwojne.

(woj)

Więcej gobelinów z bobolickiej „Wełny”

(Inf. wł.) Bobolicki zakład Pomorskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Okonku wytwarza różne rodzaje narzut gobelinowych i tkanin ocieplających, przeznaczonych na rynek oraz — w ramach kooperacji z innymi zakładami swojej branży — watę ocieplającą do produkcji kołder. Gobeliny z Bobolic znalazły już swoich odbiorców za granicą. W tym roku wysyłano je do Jugosławii. W roku przyszłym zamierza się zwiększyć eksportowe dostawy tych wyrobów.

Ostatnio z bobolickiej „Wełny” otrzymaliśmy meldunek o wykonaniu w połowie tego miesiąca całorocznego planu sprzedaży wyrobów. Do końca kalendarzowego roku załoga zakładu wyprodukuje jeszcze dla potrzeb krajowego rynku towary wartości ponad 2 milionów zł. Zmodernizowany zakład w Bobolicach nie osiągnął jeszcze docelowej zdolności produkcyjnej. Ambicją załogi jest dopięcie tego celu w pierwszym kwartale przyszłego roku. Rozwinięcie produkcji i dalsze uatrakcyjnianie wyrobów pozwoli na lepsze zaspokojenie rynku i wzobogacenie zamierzeń eksportowych zakładu. (woj)



17 bm. w Hawanie rozpoczął się I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. Na zdjęciu; Fidel Castro wygłasza referat sprawozdawczy KC.

Fot. CAF-PI — telefoto

Z debaty generalnej pierwszego dnia sesji Sejmu PRL

Wystąpienie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wicepremiera I. Wrzaszczyka

(Omówienie)

Najbardziej syntetycznie określić można projekt przy szłorocznego planu — powiedział TADEUSZ WRZASZCZYK — jako zgodny z Uchwalonymi na VII Zjeździe założeniami na całe 5-ecie, a zarazem realistycznie dostosowany do przewidywanych wewnętrznych i zewnętrznych warunków roku 1976.

Największy udział w realizacji przyszłorocznych zadań będzie miał przemysł, który ma zwiększyć produkcję o 8,8 proc. Jej część przeznaczona na rynek ma wzrosnąć o ponad 10 proc., a więc w tempie wyraźnie szybszym od wzrostu całej produkcji przemysłowej. Szczególnie szybkie tempo tego wzrostu powinna uzyskać produkcja wyrobów, których dostawy na rynek w bieżącym roku nie były jeszcze w stanie wyrównać popytu. Równocześnie stawiamy przed przemysłem zadanie szybszego zwiększenia tempa produkcji eksportowej w stosunku do wzrostu całej produkcji. Wśród najszybciej rozwijających się branż będzie przemysł odzieżowy i drzewny, w tym zwłaszcza meblarski oraz zmechanizowanego sprzętu domowego.

Poważne zadania — podkreślił T. Wrzaszczyk — oczekują w przyszłym roku nasze rolnictwo i gospodarkę żywnościową. W związku z tym planuje się m. in. zwiększenie dostaw ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych o blisko 11 proc., (wobec 5,1 proc. w br.). W sumie nakłady na rolnictwo będą zwiększone o przeszło 13 proc. W porównaniu z br. zwiększą się również dostawy podstawowych materiałów budowlanych na rynek wiejski.

Omawiając następnie szcze Solowo zamierzenia dotyczące wzrostu produkcji rynkowej, mówca wskazał m. in. na planowane wysiłki na rzecz zwiększenia spożycia mięsa i jego przetworów o dalszych 2,5 kg na jednego mieszkańca, wyraźnego Wzrostu dostaw artykułów zawierających białko zwierzęce, ryb i przetworów o 7 proc., produktów mleczarskich o ponad 10 proc. Poprawie struktury spożycia żywności ma służyć m. in. wzrost dostaw na rynek owoców krajowych o 24 proc. i owoców cytrusowych o 14 proc. Dostawy mebli mają się zwiększyć o ponad 19 proc., dywanów, chodników i wykładzin o 16 proc., firanek o 30 proc. Wzrosnąć ma również podaż wielu artykułów trwałego użytku. P. planuje się więcej niż Podwojenie dostaw domowych automatów pralniczych, przy czym przewiduje się rozpoczęcie produkcji małogabarytowych automatycznej pralki bębnowej. O 5 proc. zwiększyć się mają dostawy magnetofonów, o blisko 1/4 samochodów osobowych, a o blisko połowę — motorowerów.

Omawiając następnie aspekty planowanej aktywności polityki eksportowej mówca podkreślił, że zamierzamy nie tylko zwiększać eksport w tempie szybszym od importu, ale również szybciej od tempa wzrostu dochodu narodowego i produkcji przemysłowej.

Analizując z kolei przyszłe roczne plany inwestycyjne T. Wrzaszczyk wskazał m. in., że obowiązywać będzie zasada koncentracji nakładów na budowach kontynuowanych, natomiast sumy przeznaczone na rozpoczęcie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych będą analogiczne jak w roku bieżącym. Godne podkreślenia jest zachowanie w strukturze inwestycji dotychczasowego udziału nakładów na sferę konsumpcji społecznej.

Mówiąc następnie o planach wzrostu przychodów pieniężnych ludności (przeciętnej płacy nominalnej o 5,9 proc., a płacy realnej o ok. 3,5 proc.) T. Wrzaszczyk stwierdził, że przewiduje się w przyszłym roku zakończenie programu regulacji płac w gospodarce narodowej i przejście do systemu płac nie obciążających podatkiem od wynagrodzeń. Szybciej od wynagrodzeń, gdyż o 9,7 proc. wzrosną wydatki państwa na świadczenia społeczne, w tym zwłaszcza na emerytury i renty.

Przyszłoroczny program budownictwa mieszkaniowego odpowiada uchwalone mu przez Sejm programowi wieloletniemu. Oddanie 277 tys. mieszkań oznacza, że w przyszłym roku blisko milion osób przeprowadzi się do nowo przekazanych lokali.

Przykładem rozwoju obiektywów i urządzeń społecznych oraz kulturalnych może być planowane zwiększenie liczby łóżek w szpitalach o ok. 7 tys., a dzieci w przedszkolach o ok. 57 tys.

Planując na rok przyszły wzrost zatrudnienia w całej gospodarce uspołecznionej o 1,5 proc. — mówił dalej T. Wrzaszczyk — staraliśmy się możliwie lepiej wyposażać w nowe kadry działły konsumpcji społecznej, w których zakładamy zwiększenie zatrudnienia o blisko 2 proc. — Np. w służbie zdrowia, przyrost w latach 1971 — 75 wyniósł ok. 130 tys. osób, natomiast w 1976 r. zwiększy się o dalszych 22 tys. osób.

T. Wrzaszczyk scharakteryzował następnie wskaźnik wzrostu dochodu narodowego i proporcji jego podziału. Dochód narodowy wytworzo ny wzrośnie o ok. 8,3 proc. Biorąc pod uwagę osiągnięty poziom rozwoju gospodarki oraz istniejące warunki, jest to tempo bardzo szybkie, plasujące Polskę na poziomie miejsc wśród krajów socjalistycznych, a zarazem w gronie najszybciej rozwijających się krajów świata.

Konkludując T. Wrzaszczyk podkreślił, że przyszłoroczny plan będzie stanowił dobre zapoczątkowanie 5-letniego doskonalenia jakości pracy i warunków życia naszego narodu. (PAP)

Akceptacja planu i budżetu 1976 przez przedstawicieli klubów poselskich: pos. Jana Szydłaka (PZPR)

Mówca przypominając, że rok 1976 będzie pierwszym okresem urzeczywistniania uchwał VII Zjazdu PZPR, podkreślił, że dorobek lat siedemdziesiątych osiągnięty pod kierownictwem partii utrwala przekonanie ludzi pracy o słuszności drogi, po której kroczymy, o niewyczerpanych możliwościach dobrze zorganizowanego i zdyscyplinowanego działania, rozwoju inicjatywy i aktywności.

Mówiąc o rosnących potrzebach społecznych, rozbudowanych oczekiwaniach i aspiracjach — J. Szydłak zwrócił uwagę, że chociaż nieraz przekraczają one aktualne możliwości gospodarki, to przecież stanowią siłę napędową społecznej mobilizacji dla osiągania ambitnych celów. Poparcie ludzi pracy dla owocnej polityki partii, którego siła unaoczniała się w dniach VII Zjazdu, powinno przybierać charakter powszechnego ruchu dobrej roboty, efektywnego gospodarowania, ciągłego równania w górę.

Posel scharakteryzował projekt planu i budżetu na 1976 rok jako w pełni odpowiadający podstawowym zasadom strategii partii i woli narodu skierowanej na kontynuację dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego. Podstawową przesłanką planu jest lepsze wykorzystanie dużego, nowoczesnego potencjału produkcyjnego, zbudowanego wysiłkiem narodu w ostatnich latach. Jest to możliwe, po nieważ gospodarkę narodową zasiliły młode wielkie liczebnie roczniki o dobrym przygotowaniu zawodowym i wyższych kwalifikacjach a wszystkie pracujące pokolenia przeszły przez szkołę rosnącego tempa pracy i związanych z nim jakościowych wymagań.

Mówca zwrócił uwagę, że uzyskanie pełnych efektów z rosnącym udziałem Polski w międzynarodowym podziale pracy utrudnia recesja i inne zjawiska kryzysowe w krajach kapitalistycznych. Potrzeba czasu, aby odrobić dotkliwe skutki wieloletniego niedoinwestowania transportu. Odczuwamy również pewne skutki opóźnienia w realizacji programu inwestycyjnego. Konieczne będzie przezwyciężenie następstw dwóch lat niższych planów w rolnictwie.

W 1976 r. przy utrzymaniu wysokiego tempa rozwoju, zasadniczy nacisk został położony na umocnienie wewnętrznej i zewnętrznej równowagi gospodarczej, a zwłaszcza równowagi rynkowej i płatniczej, na lepsze dostosowanie programu inwestycyjnego do możliwości wykonawczych i zaopatrzeniowych, na poprawę zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Na czoło wysunięto zostało zadanie szybkiego zwiększenia produkcji trafnie dostosowanej do potrzeb rynku i eksportu.

Pian — powiedział poseł — zwrócony jest swymi założeniami ku ludziom pracy, ku milionom polskich rodzin, ku potrzebom społecznym. Przewidywany wzrost przeciętnej płacy realnej o 3,5 proc. oznaczać będzie kontynuację polityki odczuwalnego wzrostu płac. Wzrost ten — zgodnie z zasadami sprawiedliwej oceny — musi być mocniej powiązany z ilością i jakością wykonywanej pracy, a więc ze wzrostem jej wydajności jednostkowej. Planowane zwiększenie świadczeń społecznych zapewni konsekwentną realizację ważnych zadań polityki społecznej partii i państwa, podobnie jak założone w budżecie zwiększenie nakładów na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, lecnictwo, rozwój nauki, oświaty i kultury, ochronę środowiska naturalnego, wypoczynek ludzi pracy i ich rodzin.

Akcentując, że główną dyrektywą na najbliższe lata jest wymóg wyższej jakości pracy jako podstawy wyższej jakości życia — poseł stwierdził, że dotyczy to wszystkich dziedzin produkcji, wszystkich zakresów i sfer działalności. Jakość pracy i jej wytworów powinna stać się sprawą honoru załóg robotniczych, ludzi nauki, inżynierów i techników, całego nadzoru i kadry kierowniczej, wszystkich służb państwowych, pracowników administracji — każdego Polaka. Trzeba — kontynuował mówca — przeciwdziałać wszelkiej niefrasobliwości i nieodpowiedzialności, przejawom myślowego lenistwa i zwykłego nierobstwa, a przede wszystkim postawie obliczonej na to, by jak najmniej dając z siebie, czerpać z pracy innych jak największe korzyści. Trzeba przede wszystkim kształtować we wszystkich załogach, kolektywach klimat wysokiego uznania dla tych, którzy uosabiają pracowitość, uczciwość i rzetelność.

Mówiąc o znaczeniu efektywności działania, J. Szydłak określił ją jako synonim wysokiej dyscypliny w realizacji wszystkich zadań i przestrzeganiu założeń planu — po prawy jakości i rytmu produkcji, racjonalizacji zatrudnienia, lepszego wykorzystania środków materialnych i czasu pracy. Są to dziś — powiedział — socjalistyczne cnoty społeczne przeciwstawne biurokracji, wygodnictwu i konserwatyzmowi i marnotrawstwu, samouspokojeniu i chęci poprzestania na małym. Syntetycznym miernikiem postępów procesu gospodarowania będzie osiągnięcie założonego wzrostu wydajności pracy. Jej udział w pomnażaniu produkcji przemysłowej powinien szybko rosnąć, a w budownictwie zapewnić cały przyrost produkcji budowlano-montażowej.

Zatrzymując się nad sprawami programu inwestycyjnego mówca podkreślił m. in., że skrócenie cyklu budowy i dochodzenia do projektowanej zdolności produkcyjnej pozostaje naczelnym warunkiem zwiększenia efektów wysiłku, który ponosi społeczeństwo dla rozbudowy majątku narodowego.

Przechodząc do zagadnień handlu zagranicznego, poseł wskazał na szczególne znaczenie dynamicznego zwiększenia wymiany towarowej, poszerzenia i pogłębienia więzi specjalizacyjnych i kooperacyjnych ze Związkiem Radzieckim, a także z innymi krajami socjalistycznymi. Będzie się także rozwijać handel i współpracę gospodarczą

z krajami kapitalistycznymi i krajami rozwijającymi ulę. Najważniejszą w tej sferze sprawy jest wzrost opłacalnego eksportu.

Realizacja projektu planu na 1976 r., który jest zgodny z programem VII Zjazdu PZPR, odpowiada potrzebom społeczeństwa i opiera się na realnych możliwościach — przyniesie odczuwalne korzyści społeczne, wyrażone przede wszystkim we wzroście płac, poprawie zaopatrzenia rynku i zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego, zapewni dalszy wydatny postęp w rozbudowie i unowocześnianiu gospodarki.

— Jesteśmy głęboko przekonani — stwierdził w zakończeniu J. Szydłak — że wcielając w życie aprobowane przez naród hasło wyższej jakości pracy i warunków życia, potrafimy uczynić całą dekadę lat siedemdziesiątych okresem polskiego przyspieszenia, a zarazem równania w górę, kładąc nowe fundamenty pod kształtowanie rozwinętego socjalistycznego społeczeństwa.

Mówca oświadczył, że Klub Poselski PZPR będzie głosować za projektami planu i budżetu na rok 1976. (PAP)

pos. Bolesława Strużka (ZSL)

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — pos. Bolesław Strużek nawiązał do tak doniosłego wydarzenia w życiu całego narodu, jakim był VII Zjazd PZPR. Stwierdził, iż uchwalony na Zjeździe program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na przyszłe 5-letnie wyznacza ogólne ramy projektu planu na 1976 r. Zapewnia on osiągnięcie możliwie najwyższego tempa dochodów realnych ludności i dalszej poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa oraz stanowi przesłankę stabilizacji dynamicznego rozwoju w latach następnych.

Przechodząc do zagadnień rolnictwa i gospodarki żywnościowej poseł podkreślił, że projekt planu na przyszły rok wyznacza rolnictwu wysokie zadania, które są realne do wykonania. Trzeba jednak aktywnie wspierać rozwój produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa, przyspieszać jego techniczną rekonstrukcję, pogłębiać socjalistyczne przemiany na wsi polskiej, dążyć do dalszej poprawy warunków życia ludności rolniczej.

Po omówieniu niektórych proporcji nakładów inwestycyjnych w rolnictwie, które

kierowane będą zwłaszcza na przyspieszenie budownictwa inwentarskiego, mechanizację oraz unowocześnienie gospodarki wodnej mówca wskazał, iż projekt planu na 1976 r. przewiduje dalszy znaczny wzrost zaopatrzenia gospodarstw w przemysłowe środki produkcji, a szczególnie nawozy mineralne.

Przedstawiając plany rozwoju produkcji w poszczególnych gałęziach i sektorach rolnictwa, B. Strużek do najważniejszych zagadnień zaliczył m. in. dalsze zwiększenie zbiorów zbóż i zasobów pasz gospodarskich, rozwój kooperacji oraz pełne i racjonalne wykorzystanie ziemi.

W rozwoju rolnictwa — oświadczył poseł — coraz większe zadania przypadają gminom oraz terenowym instancjom PZPR i ZSL, które wspólnie z aktywnym wiejskim tworzyć będą właściwy klimat społeczno-polityczny, inspirować czyny produkcyjne i społeczne, na bieżąco oceniać realizację planów rozwoju gmin.

B. Strużek stwierdził, że Klub Poselski ZSL będzie z całym przekonaniem głosować za projektem planu i budżetu na rok 1976. (PAP)

pos. Barbarę Koziej-Żukową (SB)

Zabierając głos w imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego — pos. BARBARA KOZIEJ-ŻUKOWA stwierdziła, że mobilizacja sił społecznych i wytwórczych, wykorzystanie wszelkich rezerw, lepsza jakość pracy i uzyskanie dzięki temu lepszych warunków życia narodu — to nasze zadania w roku 1976.

Z przedstawionych przez rząd dokumentów wynika, że zapewnione będą podstawowe warunki prawidłowego funkcjonowania gospodarki towarowo-pieniężnej, znajdującej wyraz w globalnej równowadze rynkowej. W 1976 r. powinno się jednak położyć szczególny nacisk na to, aby rynkowa równowaga globalna stała się następstwem równowagi odcinkowej tzn. poprawy zaopatrzenia w poszczególne grupy towarów i usług. W uzyskaniu tych rezultatów będzie mieć spory udział drobna wytwórczość — poprzez rozwój produkcji dobrych i poszukiwanych artykułów rynkowych i dostosowanie działalności usługowej do wyższych potrzeb społeczeństwa.

Dla wszechstronnej realizacji programu żywnościowego konieczne jest wykorzystanie wszystkich środków i rezerw. Tak więc, obok dużych zakładów mają swoje zadanie również placówki przetwórstwa i wytwórczości żywnościowych w pionach spółdzielczych i w rzemiośle. Mowa tu o rzemieślniczych piekarniach, zakładach cukierniczych, warsztatach wędliniarskich — masarskich itp.

Problemom drobnej wytwórczości, jej zadaniom produkcyjnym i usługowym Stronnictwo Demokratyczne poświęca stale wiele uwagi.

Jesteśmy przekonani, że plan na 1976 r. będzie dobrze służył potrzebom i twórczym ambicjom narodu, a nasz udział w jego realizacji będzie świadczył o rzetelnym i efektywnym poparciu Stronnictwa Demokratycznego dla uchwał VII Zjazdu PZPR. W imię przeświadczenia Klub Poselski SD będzie głosował za uchwaleniem planu i budżetu państwa na 1976 r. wraz z poprawkami zgłoszonymi przez posła — sprawozdawcę. (PAP)

30 LAT W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA

DRUGA MŁODOŚĆ SŁUPSKIO SPMO

W grudniu 1945 r. została powołana w Słupsku Szkoła Podoficerska Milicji Obywatelskiej. Jej słuchacze od początku pomagali w umacnianiu ładu i porządku działali w organizacjach młodzieżowych, społecznych. Odgruzowywali miasto, pomagali w odbudowie fabryk.

Ścisły związek z życiem regionu, miasta — jest trwały. Słuchacze SPMO ratowali jesienią ub. roku płody rolne na zalanych wodą polach, uczestniczyli w gaszeniu pożarów, są od lat w gronie najofiarniejszych honorowych krwiodawców. Nie tak dawno SPMO objęła patronat nad kluczową inwestycją Słupska — budową Fabryki Domów. Słuchacze i członkowie kadry SPMO wiele godzin swego wolnego czasu poświęcili na patrolowanie słupskich ulic.

— Z biegiem lat zwiększały się wymagania wobec podoficerów. Obecnie przychodzi do nas słuchacz o zupełnie innym przygotowaniu niż poprzednio — mówi komendant szkoły, płk mgr Karol Kubalica. — Podwyższone zostały wymagania: wolno nam przyjmować kandydatów z minimum średnim wykształceniem.

Zaczęliśmy więc pełną modernizację procesu nauczania. Warunkiem zasadniczym było stworzenie nowoczesnej bazy, wprowadzenie do programu nauczania technicznych metod dydaktycznych: rzutników przeźroczystych, rzutników pisma, filmu magnetowidu. Odeszliśmy od kredy i tablicy.

W starym szkolnym budynku przeprowadzono tę modernizację własnymi siłami, zgodnie z dobrą tradycją samowystarczalności szkoły. Oczywiście wiele aparatów zakupiono, ale urządzenie wnętrza poszczególnych gabinetów jest wspólnym dziełem kadry i słuchaczy.

Na początku wystannicy szkoły podpatrywali w innych, podobnych szkołach co najlepszego można było zastosować u siebie. Dzisiaj — w odwiedziny do Słupska przyjeżdżają przedstawiciele wielu innych szkół — i sami się uczą. Przede wszystkim — zastosowania tych nowoczesnych metod w praktyce. Wykładowcy muszą umieć korzystać z tych technicznych nowości, zastosować je umiejętnie na wykładach poświęconych zasadom ruchu drogowego, obsłudze sprzętu łącznościowego, bieżącym problemom politycznym. Użycie magnetowidu, magnetofonu, foliogramów, jest próbą oddziaływania na wiele zmysłów naraz, a więc skutecznej intensyfikacji szkolenia. Skonstruowano niedawno w SPMO egzaminator, a już szykuje się druga, nowsza jego wersja...

Szkoła wymaga od słuchaczy dużej aktywności. Oprócz cenzusu wykształcenia — winni oni legitymować się ukończeniem zasadniczej służby wojskowej. Podczas rocznego okresu nauki muszą nauczyć się prowadzić pojazd mechaniczny, pisać na maszynie, fotografować, posługiwać się wszystkimi środkami łączności przewodowej i bezprzewodowej. Słuchacz zapoznaje się z prawem karnym, administracyjnym, kryminalistyką. Dochodzą do tego dyscypliny socjologiczne, psychologiczne. A ponadto — i tych wymagań przestrzega się również skrupulatnie — przyszły podoficer MO musi opłacać dzudo, musi umieć biegać, skakać, strzelać.

Absolwent, który ukończy szkołę z wynikiem bardzo dobrym — może być po 2-letniej wzorowej pracy skierowany do szkoły wyższej, jako kandydat na oficera MO.

Kierownictwo i kadra szkoły mają świadomość, że należy uczyć tego, co

potrzebne jest dziś — i co potrzebne będzie jutro. Tegoroczny absolwent SPMO będzie przecież pracować jeszcze w roku 2000. Dlatego należy się stale dokształcać. To, co daje szkoła — to tylko niezbędne minimum, podstawa. "Resztę trzeba nieustannie zdobywać, odnawiać poprzez samokształcenie. To zresztą jest model powszechnego, nowoczesnego kształcenia.

Realizacja tych zadań jest przede wszystkim zasługą młodej kadry. Wielu wykładowców „zalicza” drugi fakultet na uniwersytetach, politechnikach, by jeszcze lepiej realizować program szkoły.

— To, co szkoła osiągnęła w swym trzydziestolecu, nie byłoby możliwe bez życzliwości i poparcia władz partyjnych, administracyjnych, bez pomocy w rozwiązywaniu różnych trudności — dodaje komendant SPMO. — Wiele zakładów pracy, w Słupsku i w całym kraju, pomagało nam w uzupełnianiu sprzętu, wyposażenia.

To poparcie również pomaga nam w kształtowaniu osobowości młodego milicjanta. Pragniemy, by był on świadomym swych zadań, aktywnym działaczem społecznym w miejscu pracy, rozumiał linię polityczną partii, umiał ją realizować. Miło stwierdzić, że dostajemy wiele listów z podziękowaniami za postępowanie i postawę naszych absolwentów.

Wyrazem uznania dla pracy SPMO był także przyznany przez ministra oświaty i wychowania medal 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej. Za usługi w kształceniu milicjantów szkoła została odznaczona w październiku 1974 r. Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

T. MARTYCHEWICZ



Przedgłazdkowy nastrój w Krakowie rozpoczyna się wraz z konkursem szopki świątecznych urządzanym corocznie przez Sukiennicami. W kolejnych konfrontacjach bierze udział coraz większa liczba uczestników. Wśród nich są tradycyjnie — Lajkonik, Jan Halik, Witold Głuch, Maciej Moszew i inni. W tym roku zaprezentowali oni przede wszystkim duże szopki wykonane każdej, z nich wymaga talentu, cierpliwości — Precyzji i wielu godzin pracy. Ulicami podwawelskiego grodu przemaszerał prawdziwy pochód „szopkarzy”, którym towarzyszyły rodziny, znajomi i mnóstwo ciekawych przechodni. Miejscem spotkania był pomnik Wieszca na krakowski Rynek. Potem kolorowe cudeńka przeniesiono do Muzeum, gdzie czekać będą na ogłoszenie wyników konkursu i gdzie można je oglądać jeszcze przez dłuższy czas.

Na zdjęciu: szopki w drodze na krakowski Rynek.

CAF-SOCM

KONKURS

NA WSPOMNIENIA UCZESTNIKÓW WALK O KOŁOBRZEG

(Inf. wł.). W lutym bieżącego roku z inicjatywy Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego i naszej Redakcji oraz przy udziale Muzeum Oręża Polskiego, Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, Urzędu Miasta w Kołobrzegu i koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa został ogłoszony ogólnopolski konkurs na wspomnienia uczestników walk o Kołobrzeg w 1945 roku. Dotychczas wpłynęło 20 opracowań o ogólnej objętości ok. 300 stron maszynopisu.

Na ostatnim posiedzeniu organizatorów postanowiono konkurs przedłużyć do 30 stycznia 1976 roku. W związku z powyższym osoby, które zamierzają wziąć jeszcze udział w konkursie proszone są o nadsyłanie pamiętników i wspomnień na adres Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego, ul. Zwycięstwa 13a, 75-028 Koszalin.

Przypominamy, że najlepsze prace zostaną przez jury nagrodzone następującymi nagrodami: I — 5 tys. zł, dwie II — 3 tys. zł oraz trzy III po 2 tys. zł i trzy wyróżnienia po 1 tys. zł każde. Teksty przyjęte do publikacji będą osobno honorowane według obowiązujących stawek. Jury będzie przysługiwać prawo innego podziału nagród. (old)

NAJLEPSZE PLACÓWKI KOLONIJNE W 1975 ROKU

(Inf. wł.). Wczoraj, w Koszalinie odbyło się spotkanie, zorganizowane przez WRZZ oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania, poświęcone ocenie wypoczynku letniego dzieci i młodzieży w województwach: koszalińskim i słupskim. W spotkaniu uczestniczyli organizatorzy kolonii, przedstawiciele zakładów pracy spoza regionu, administracji oświatowej oraz instytucji zainteresowanych akcją letnią z obu województw. Tegoroczny wypoczynek letni podsumował wicekurator oświaty i wychowania w Koszalinie, Mieczysław Staniewicz. Ogłoszono także wyniki konkursu „Na najlepszą placówkę wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży w województwie koszalińskim” (w jego dawnych granicach). Organizatorami konkursu oraz fundatorami nagród są: WRZZ i kuratoria w obu województwach.

Dwa I miejsca w grupie kolonii i obozów zdobyli: Wojewódzki Ośrodek Wycieczkowy dla dzieci wsi w Koszalinie, prowadzony przez Adama Siwulę oraz kolonia zdrowotna dla dzieci z padaczką w Bytowie kierowana przez Aleksandra Wiśniewskiego.

Trzy drugie miejsca zajęły: kolonia w Siemysłu Zakładów Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu, prowadzone przez Andrzeja Sztajnera; kolonia zdrowotna dla dzieci z wadą postawy ciała w Szczecinku, której kierownikiem był Henryk Kujawski; kolonia w Koszalinie Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Delta” w Andrychowie, prowadzona przez Krystynę Korbuł-Płonkę.

W grupie półkolonii i małych form czasów I miejsce zajęła półkolonia KSM na osiedlu „Północ” i „Wschód” w Koszalinie, którą kierowała Janina Skup.

Dwa drugie miejsca zajęły półkolonie: w Kołobrzegu z kierowniczką Kazimiłą Lipień i w Koszalinie, prowadzone przez Zuzannę Jastrzębską. Zdobywcy I i II miejsce otrzymali odpowiednie nagrody w wysokości 10 i 6 tys. złotych. Ponadto kwotami pieniężnymi wyróżniono 17 osób.

Po ogłoszeniu wyników wywiązała się dyskusja na temat organizacji wypoczynku w czasie zbliżających się ferii zimowych i wakacji letnich. (jawro)

UDANY SEZON ŁOWIECKI

ZIMA SPRZYJA POLOWANIOM

(Inf. wł.). Trwający obecnie sezon łowiecki na Środkowym Pomorzu myśliwi zakończą znacznie lepszymi wynikami niż przed rokiem. Będzie to w dużej mierze rezultat systematycznych zabiegów hodowlanych podjętych w kołach łowieckich, sukcesywnego wyposażania łowisk w niezbędne urządzenia hodowlane, lepszej gospodarności. Myśliwi wiele uwagi poświęcili w tym roku m. in. intensyfikacji hodowli drobnej zwierzyny łownej, prowadzi się też wzmożone starania o wzbogacenie łowisk polnych w pogłowienie sarny itd. Obecnie w wielu obwodach PZŁ uzupełnia się jeszcze zimowe zapasy karmy dla zwierzyny, stawia dodatkowe pańniki, lizawki, a także wymagające jeszcze w niektórych obwodach większego zagęszczenia posypy i budki dla kuropatw, potrzebujących zimą szcze-

gólnej troski. W zimowym dokarmianiu zwierzyny łownej pomaga myśliwym m. in. młodzież szkolna, członkowie kół Ligi Ochrony Przyrody.

Śnieg i mróz sprzyjają zimowym polowaniom i odłowom. Obecnie w wielu kołach trwają odstrzały zwierzyny grubej — czarnej i płowej. Poluje się na nią najczęściej indywidualnie, co umożliwia lepsze wyselekcjonowanie zwierzęcy i nie zakłóca zbyt szkodliwie łowiskach. Celem odstrzałów są również atrakcyjne z racji cennego futra rude lisy, których — zdaniem kół łowieckich — jest u nas pod dostatkiem, niekiedy również kuny i tchórze. Wy-mogi hodowlane zobowiązują myśliwych do odstrzału bażanich kogutów, co zapobiega wiosennemu rozpraszaniu stadek tego egzotycznego ptactwa.

W ostatnim czasie nasilono zbiorowe polowania na zające. W wielu kołach grudniowe łowy okazały się bardzo udane. Myśliwi z koszalińskiego kół „Jeleń” ustrzelili aż 110 szaraków, w usteckim „Bałtyku” plonem polowania było 95 zajęcy, w sianowskim „EchU” — 86, a w koszalińskim „Dzi-ku” — 56. Wraz z odstrzałami trwają również odłowy żywych zajęcy zakontraktowanych przez „Jedność Łowiecką” dla odbiorców zagranicznych. W ciągu obecnego sezonu łowieckiego na Środkowym Pomorzu zamierza się złowić w sieci około 1200 szaraków. Do tej pory kół dostarczyły ich około 200. Na najbliższą niedzielę — jeśli tylko dopisze aura — odłowy zajęcy planują przeprowadzić w swoich obwodach myśliwi z kół łowieckich „Darzbór” Kołobrzeg, „Odynieć” Darłowo i „Szarak” Człuchów. (woj)

UKAZAŁ SIĘ KALENDARZ ROBOTNICZY NA 1976 R.

W wielotysięcznym nakładzie ukazał się kalendarz robotniczy „Książki i Wiedzy” na 1976 r. Kalendarz „KiW” cieszy się od lat ogromną popularnością. Nowy kalendarz przynosi obok kalendarium ważniejszych dat faktów i wydarzeń — społecznych, praktycznych informacji i porad m. in. na temat zawodnictwa, formy pomocy materialnej, państwa, działalności zakładowych komisji rozlicznych itp. Integralną częścią kalendarza są syntetyczne afisze poświęcone rozwodowi społeczno-ekonomicznemu Polski w ostatnich latach, pozycji naszego kraju w świecie oraz perspektywom dalszego rozwoju Polski.

W KARNIESZEWICACH PREMIERA

W Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Karnieszewicach pod Sianowem siewki pomidorów w pier Wszym, ogromnym, 3-hektarowym bloku szklarni zacznie się sadzić dzisiaj. Zanim * siewek wyrosną okazale rośliny i z Czną owocować, minie ponad sto dni. Dy Rektor kombinatu, Bernard Paluszyński i Todor Gummerow, specjalista z dziedziny ogrodnictwa szklarniowego z „Technoeks Portu” w Sofii zapewniają, że pierwszą Partię szklarniowych pomidorów województwa koszalińskiego i słupskie otrzymają w początkach kwietnia, a ogórków W końcu marca. Już więc na przedwiośnie nie powinniśmy narzekać na brak szklarniowych witamin.

Kombinat nie jest jeszcze zapięty. Jak ię to mówi, na ostatni guzik. Śródleśna, piaszczysta enklawa pod Karnieszewicami ciągle stanowi ogromny plac budowy z typowym krajobrazem płataniny wykopów i zwałów ziemi, poskładanych materiałów, budowlanego sprzętu i krzątających się ludzi.

W końcu listopada i w początkach grudnia br. przekazano do użytku dopiero pierwszy etap kombinatu — dwa szklarniowe bloki po 3 ha, kotłownię, budynek administracyjny, socjalny, magazyny i kilka innych obiektów towarzyszących. Drugi etap — 12 szklarni po 0,5 ha z kotłownią i mnożarkami, ma być gotowy w końcu przyszłego roku. Całość, łącznie z mnożarkami, zajmie pod szkłem 18,2 ha. Ośmienny koszt z osiedlem mieszkaniowym dla załogi kombinatu w Sianowie — około 380 mln zł. Wielka inwestycja. Kombinat z docelowym zatrudnieniem około 400 ludzi, roczną produkcją ponad 2000 ton warzyw i setek tysięcy sztuk ciętych kwiatów. W 1974 roku mieszkaniowiec Środkowego Wybrzeża mógł spożywać przeciętnie co najmniej po 0,4 kg szklarniowych warzyw, dzięki Karnieszewicom będzie mógł spożywać kilka razy więcej.

Prawdziwy skok to w całym kraju, doświadczenia z Bułgarią umowę na dostawę kompletnych obiektów szklarniowych. W latach 1971–1975 zbudowaliśmy około 40 takich obiektów, każdy po 6 ha. I do roku 1980 zbudujemy jeszcze około stu, ponadto pewną liczbę wielkich szklarni radzieckich. W 1970 roku w dziedzinie produkcji szklarniowej znajdowaliśmy się na etapie rażącego zacofania, w roku 1980 będziemy już reprezentować wysoki, światowy poziom.

W miejscu, gdzie dziś stoją karnieszewickie szklarnie, jeszcze we wrześniu zeszłego roku miejscowy rolnik, Stefan Nawrot zbierał liche ziemniaki. W październiku jego pola zaczęły przeorywać sypiacze. Stefan Nawrot źle na tym nie wyszedł. Za ziemię i gospodarkę dostał od Państwa 600 tys. zł, on, jego żona, córka i zięć pracują w kombinacie. „Dziś mam

głowę spokojną — mówi żona Nawrota — ziemia była, licha, samiuśkie piachy...”

Pierwszy etap kombinatu ukończono w ciągu jednego roku. Tempo inwestycji bardzo dobre. Na podstawie umowy, zawartej z „Technoeksportem” w Sofii ustalono, że strona polska uzbroi w Karnieszewicach teren, wykona instalację podziemną i zbuduje obiekty towarzyszące, zaś konstrukcję szklarni i wyposażenie kotłowni dostarczy i zmontują Bułgarzy.

Stronę polską reprezentują Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Miastku, PRIMBR i PSTBR w Koszalinie, Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Sławnie, „Wodrol” w Koszalinie. Żadnego z tych przedsiębiorstw nie zachwycała budowa w Karnieszewicach. Inwestycja bardzo trudna, wymagająca ogromu robót ziemnych, położenia pod ziemią setek kilometrów różnego typu instalacji, a przy tym niekompletna dokumentacja techniczna. Złaski generalny wykonawca, PBB.ol. w Miastku stawiał na tej budowie bardzo niepewną nogę. „Budowaliśmy w pegeerach niewielkie obiekty — mówi za sławca dyrektora miastckiego przedsiębiorstwa inż. Jan Szarak — a tu od razu tak wielkie zadanie”.

Inż. Jan Szarak był rzadkim gościem w domu, całe tygodnie spędzał w Karnieszewicach zastępca dyrektora Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Koszalinie, inż. Jan Kowalik. Obydwaj mają prawo powiedzieć, że żadna inna budowa nie napsuła im dotąd tyle nerwów. Sporo nakrocili projektanci, ciągle trzeba było łątać rażące braki materiałowe... Wiosną tego roku zdawało się, że Miastko nie zdąży z bardzo precyzyjnym wbetonowaniem w ziemię kilku tysięcy słupków, na których Bułgarzy będą montować konstrukcje szklarni.

Jednak ludzi poniosła ambicja. Skierowano na budowę doborowe brygady Edmunda Gostomczyka, Jana Markowskiego, Józefa Czyżyka, Władysława Demki, Józefa Bulczaka, Kazimierza Wójcika. Dawali z siebie wszystko grupy robotników kierowane przez Władysława Gajewskiego, Jana Walczakowskiego, Zbigniewa Pietrasa, Mariana Tokarskiego, Stanisława Markiewicza z koszalińskiego PRIMBR, z PSTBR brygada meliorantów i ekipy z „Wodrolu”. Dobrze wywiązali się z zadań kierownicy robót i majstrowie Henryk Broszczyk, Leszek Matynia, Janusz Grzegorzewski, Ludwik Zaborowski, Mieczysław Toczyński i wielu innych. Dość, że gdy w początkach czerwca przyjechała do Karnieszewic licząca około 60 osób ekipa bułgarska, miała już w pełni zapewniony front robót i przygotowany hotel robotniczy.

Bułgarom szła robota bardzo szybko i sprawnie. Wyszczepiali się w montażu szklarni, nie mieli żadnych trudności. 9 grudnia ruszyło serce 6-hektarowej szklarni — kotłownia, rozpoczął się próbny rozruch całego obiektu. Zabrali się nasi razem z Bułgarami i wypili z tej okazji 6 butelek szampana, po butelce na każdego kocioł. Szampan ponoć wybornej jakości, stosownie do wysokiej klasy kotłów. Każdy kocioł sterowany automatycznie, z zastosowaniem po raz pierwszy w Karnieszewicach przez członka ekipy bułgarskiej, inż. Mikołaja Siljanowskiego, zapłonem elektronicznym.

Próba wypadła dobrze. Kierownik ekipy bułgarskiej, inż. Iwan Wojnowski jest zadowolony z wykonania tego zadania. Wszystkie obiekty uruchomiono w umownym terminie, współpraca ze stroną polską układała się bardzo dobrze. Budowaliśmy wiele szklarni — mówi inż. Iwan Wojnowski — w Karnieszewicach miałem najmniej trudności.

Gdy przed kilku dniami odwiedziliśmy Karnieszewice, jeszcze inż. Wasyl Petrow sprawdzał elektroniczne urządzenia w szklarniach, ale ekipa bułgarska już szykowała się do wyjazdu, na podobną budowę pod Szczecinem. Na placu w Karnieszewicach zostały już tylko nasze przedsięwzięcia. Będą kontynuowały budowę drugiego etapu i w przyszłym roku same zmontują następnych 12 szklarni, każda po 0,5 ha, których konstrukcję już dostarczono z Bułgarii. Bułgarzy pomogą tylko w montażu i rozruchu drugiej kotłowni.

Zwiedzamy już przekazane do eksploatacji dwie szklarnie 3-hektarowe, w których krzątają się pracownicy kombinatu. W części szklarni dopiero rozróżnia się obornik, w części rozkłada grubą warstwę specjalnie preparowanego torfu. Obiekt jest bardzo nowoczesny jak na nasze warunki. Bardzo wiele urządzeń automatycznych. Jeśli temperatura powietrza przekracza określoną granicę, automatycznie

otwierają się wywietrzniki. Automatyczne zraszanie, specjalne urządzenia do ochrony roślin. Czy młoda załoga kombinatu da sobie radę z obsługą tych nowoczesnych urządzeń, czy zdoła szybko opanować skomplikowaną przecież technologię produkcji warzyw pod szkłem na całym, 6-hektarowym obszarze?

Dyrektor kombinatu, mgr inż. Bernard Paluszyński, jest dobrej myśli. Kadre specjalistów kompletuje od dawna. Liczy ona 16 inżynierów i 26 techników różnych specjalności. Większość z nich odbyła praktykę w szklarniach w Bułgarii, w Polsce, w gospodarstwach szklarniowych w Holandii, a inż. Jan Bartkowiak lesitymuje się nawet kilkumiesięczną praktyką w czasie studiów w -ogrodach... Jej Królewskiej Mości w Kew pod Londynem, w organizowaniu produkcji kilka miesięcy będzie pomagał specjalista z Bułgarii, inż. Todor Gummerow. Cała załoga kombinatu już liczy około 140 osób i będzie powiększana.

Oczywiście, na początku nie obywa się bez trudności. Nie skoordynowano w czasie budowy wszystkich niezbędnych obiektów towarzyszących. Są kłopoty z dostawą mazutu, bo opóźnia się budowa stacji przeładunkowej w Sławnie. Nie są jeszcze gotowe mnożarki i siewki pomidorów trzeba wozić z mnożarek aż ze Słupska. Brakuje mieszkań dla załogi. Na osiedlu w Sławnie przekazano do użytku dopiero jeden blok dla 18 rodzin, następne 4 bloki mają być gotowe w przyszłym roku. Brak jeszcze środków transportu, odpowiednich maszyn do uprawy ziemi w szklarniach, wielu narzędzi. Kłopotów jest wiele. Bernard Paluszyński uważa jednak, że są możliwe do rozwiązania w najbliższym okresie. Najważniejsze przecież, że już po upływie roku od rozpoczęcia budowy, w gotowych już szklarniach sadzi się pomidory, że wkrótce się będą pojawiać ogórki, że 190 mln zł, włożonych w budowę pierwszego etapu już za sto dni zacznie nam wszystkim przynosić korzyści.

JERZY LESIAK



W dwóch gotowych, 3-hektarowych blokach szklarni już krząta się załoga kombinatu...

Fot. J. LESIAK

Siarka nasze bogactwo

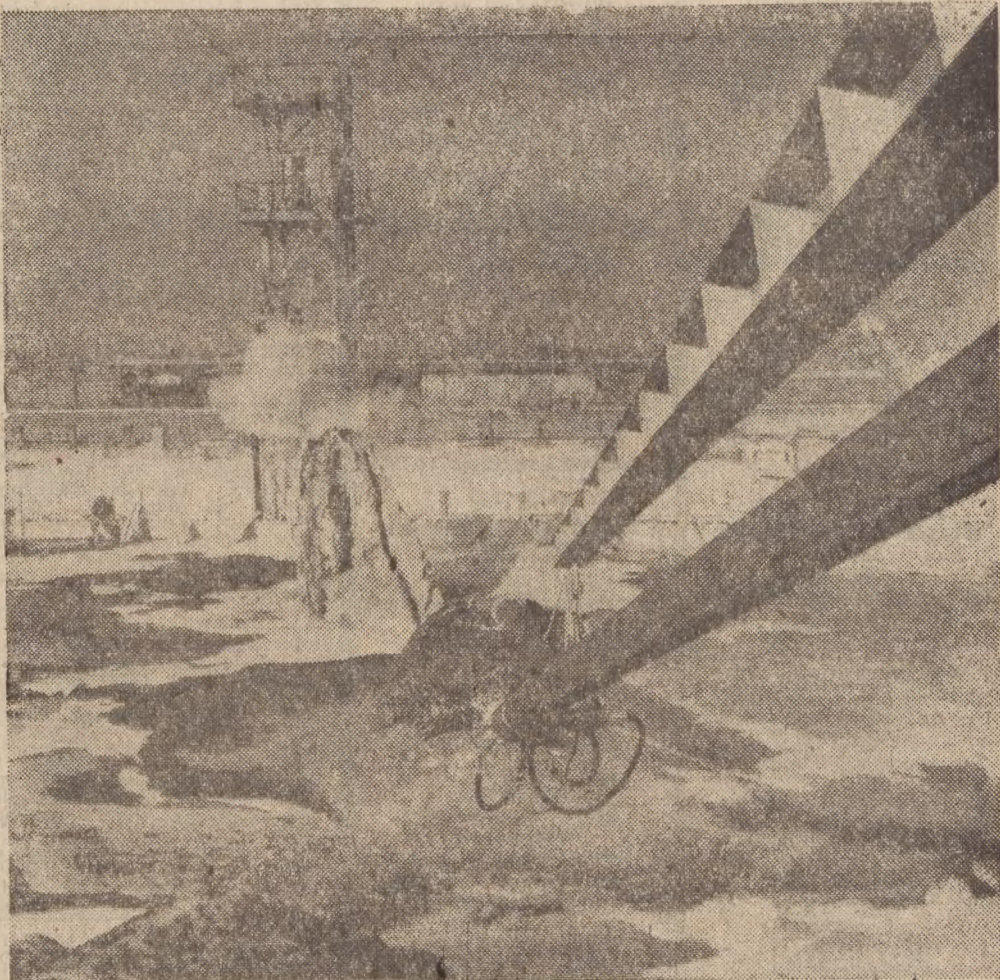
W 1950 roku wydobywaliśmy jej zaledwie niecałe 11 tysięcy ton. Mimo wiedzy o dużych zasobach, takimi dysponuje Polska, przygotowania, by uczynić nasz kraj jednym, z największych producentów i eksporterów siarki — trwały długo. Ożywienie w tej gałęzi naszego przemysłu nastąpiło w latach sześćdziesiątych.

W Jeziorku i Grzybowie siarkę uzyskuje się za pomocą podziemnego wytopu. Wypływające zasoby przenoszone rurociągami na tereny magazynów, tam są scalane i przygotowywane do transportu.

Jedyną kopalnią odkrywkową siarki jest Machów.

W roku 1974 nasz kraj za notował wydobyć ponad 4 milionów ton siarki, z czego ponad trzy miliony przeznaczono na eksport i sprzedano głównie do Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Francji i RFN. W tym roku wydobyć i eksportować będzie więcej. Wyniki plasują nas w ścisłej, światowej czołowie.

Zdjęcie: CAF — Lokaj



— Robi się coraz zimniej. Aż strach pomyśleć, że będziemy musieli przenieść się do jakiejś zadymionej knajpy.

Rys. St. Ziarnkowski



KOMUNIKAT

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „TOTALIZATOR SPORTOWY”

uprxeinti& Sntamtufo PT Grających

że w związku z okresem

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

zostaje skrócony czas przyjmowania kuponów

Totka Piłkarskiego na zakłady

na dzień 28 grudnia 1975 roku

A KOLEKTURY terenowe do dnia 22 grudnia 1975 r. włącznie

A KOLEKTURY w KOSZALINIE do dnia 23 grudnia 1975 r.

włącznie

K-3338



W KOSZALINIE

DROGIE PANIE

oszczędzajcie swoje siły

ZAMÓWCIE ŚWIĄTECZNĄ RYBKĘ

produkcji wyspecjalizowanej restauracji

„TAWERNA”

ZAMÓWIENIA prosimy składać osobiście lub telefonicznie w restauracji „Tawerna”

w KOSZALINIE, ul. Zwycięstwa 129 telefon 250-46

v/ sklepie Centrali Rybnej w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 133 telefon 258-24

ZAPRASZAMY DO WCZEŚNIEJSZYCH ZAMÓWIEŃ.

K-3275-0

„Społem” OKS

w Słupsku

Informuje PT Członków I Sympatyków

•

ZEBRANIA OBWĄDOWE

odbywać się będą

w następujących terminach i salach:

- 1511976 r. – WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY WSP, ul. Arciszewskiego
- 9, 16, 231 – Klub „EMKA”, ul. Sobieskiego
- A 12, 19, 261 – Klub „NADRZECZE”, ul. Mieszka I
- A 13, 14 I – LICEUM MEDYCZNE, ul. Bałtycka
- 20, 21, 221 oraz 271 do 511 – Klub „SPÓŁDZIELCA” WSS ul. Garncarska 6 (oprócz sobót i niedziel)

Termin rozpoczęcia zebrań godzina 18

DLA UCZESTNIKÓW – członków WSS przewidziana loteria fantowa.

K-3209-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W SZCZECINKU, ul. 3 MAJA 2

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót na terenie ośrodka kolonijnego i czasowego w Dźwirzynie, gmina Kołobrzeg:

- wybudowanie budynku administracyjno-socjalnego 1-piętrowego,
 - wykonanie instalacji wodnej x podłączeniem do bojlerów elektrycznych i automatów spłuczkowych,
 - wykonanie instalacji elektrycznej wewnętrznej i zewnętrznej kablowej.
- Dokumentacja do wglądu znajduje się w dziale organizacyjno-administracyjnym KPPD. Termin wykonania robót wyszczególnionych w punkcie 1 – w latach 1976–1977, a w punktach 2 i 3 do 31 III 1976 r. Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg Dźwirzyno” należy składać do 31 XII 1975 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert ustala się na 2 I 1976 r., w biurze Przedsiębiorstwa. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
- K-3351-0

3-letnie Technikum Zaoczne Mechanizacji Rolnictwa w Strzelcach Krajeńskich

ogłasza zapisy

na semestr pierwszy I wyższe

TERMIN SKŁADANIA PODAŃ do dnia 1 lutego 1976 r.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ oryginał świadectwa ZSZ i skierowanie z zakładu pracy.

WSZELKICH INFORMACJ udziela sekretariat szkoły. K-3352

Dyrekcja SGL „GRYF” w Szczecinie

Mau/iadcintia

że

w tygodniu świątecznym tj. od 22-29X111975 r.

kupony „Gryfa”

nie będą przyjmowane

i Kolektury nie będą czynne.

RADZIMY, zagrać

więcej

w poprzedzającej grze.

K-3334

Zakłady Usług Radiotechnicznych I Telewizyjnych Oddział w Koszalinie

zawiadamia#y

że z dniem 111976 r.

ULEGA ZMIANIE

numer konta bankowego

z 650-6-113 na 33024-866-131 II O/M Koszalin

K-3347

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH w Słupsku, ul. Kilińskiego 3

ZAKUPI OBIEKTY, BUDYNKI

od Instytucji uspołecznionych lub osób prywatnych z przeznaczeniem na cele produkcyjne magazynowe i rehabilitacyjno-socjalne

na terenie miast:

DARŁOWA, SŁUPSKA, ŻŁOTOWA

lub okolic

■ dojazdem miejską komunikacją.

Jferty kierować pod adresem Spółdzielni.

WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP FSZMP W KOSZALINIE

w porozumieniu

z „AGROMET-FAMAROL”
FABRYKĄ MASZYN ROLNICZYCH ZAKŁAD W DARŁOWIE

ogłasza zapisy

do 12-miesięcznego dochodzącego
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY dla młodocianych w zawodach:

® ŚLUSARZ

• TOKARZ

• SPAWACZ

• KIEROWCA WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH I SPALINOWYCH

Chętni winni złożyć następujące dokumenty i

A podanie

A życiorys

A 2 fotografie

A świadectwo ukończenia szkoły podstawowej

A wyciąg z aktu urodzenia

A pismną zgodę rodziców lub opiekunów

A zaświadczenie o miejscu zamieszkania

W OKRESIE NAUKI junacy otrzymują wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie + do 20 proc. premii.

Zapisy do Hufca trwają do dnia 15.01.1976 r.

KANDYDACI POWINNI ZGŁASZAĆ się osobiście lub pismnie pod adresem:

Fabryka Maszyn Rolniczych Zakład w Darłowie, ul. Wojska Polskiego nr 47, tel. 291.

K-3287

Koronowska Fabryka Maszyn I Urządzeń „KOFAMA” Koronowo, ul. Sobieskiego 1

przyjmuje cfo Męghanania

ODLEWY Z BRĄZU B-101

■ WĄŁKI O 20-400

■ TULEJE O 40-400 z otworami wg posiadanych modeli do uzgodnienia

• ODLEWY RÓŻNE z B 101 o wadze od 5 kg wzwyż z powierzonych modeli lub kokili

OFERTY NA 1976 rok przyjmuje się od zleceniodawców gospodarki uspołecznionej

do dnia 30 V 1976 roku

INFORMACJE uzyskać można telefonicznie pod numerem 227.

K-3342-0

DYREKCJA REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Białogardzie

*2łaujif*dic3PnBa*

Mieszkańców Białogardu,

ie w okresie Świąt i Nowego Roku oraz dniach przedświątecznych

NASTĄPI ZMIANA

GODZIN KURSOWANIA AUTOBUSÓW

Miejskiej Komunikacji Samochodowej

- | | | |
|--------------|--|---|
| 1) Wigilia | 24 XII 1975 r. – kursują do godz. 18 | f |
| 2) I święto | 25 XII 1975 r. – nie kursują | f |
| 3) II święto | 26 XII 1975 r. – kursują wg rozkładu na dni świąteczne | f |
| 4) Sylwestra | 31 XII 1975 r. – kursują do godz. 18 | f |
| 5) Nowy Rok | 1 11976 r. – nie kursują | 4 |

K-3283-0

95 nagród rzeczowo-pieniężnych

przeznacza

SZCZECIŃSKA GRA LICZBOWA „GRYF” dla uczestników

KONKURSU NOWOROCZNEGO

GŁÓWNA NAGRODA – SAMOCHÓD SYRENA

pozostałe to premie pieniężne

2 premie po 10.000 zł

3 a " 5.000 zł

2 n u 3.000 zł

7 a a 2.000 zł

10 a a 1.000 zł

70 a " 500 zł

KONKURS OBEJMUJE 10 GIER, poczynawszy od 967. gry 21 XII 1975 r. do 976. gry – 29 111976 r.

PRZECHOWUJ KUPONY, na które nie padną żadne wygrane.

K-3335

19 GRUDNIA

PIĄTEK
URBANA

TELEFONY

KOSZALIN

MO Straż Pożarna
221-11 - 103 (o nagłe wezwania)
221-11 - 103 (o nagłe wezwania)
221-11 - 103 (o nagłe wezwania)
221-11 - 103 (o nagłe wezwania)
221-11 - 103 (o nagłe wezwania)

SLUPSK

MO Straż Pożarna
899 - 103 (o nagłe wezwania)

KOSZAMN

Apteka nr 21, pl. Bojowników ITR 5, tel. 250-78

SLUPSK

Apteka nr 31, ul. Wojska Pol. 89, tel. 28-23

XIS:ORK

Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 12

KOŁOBRZEG

Apteka nr 8, ul. Młyńska 12, tel. 20

BIAŁOGARD

Apteka nr 41, pl. Wolności 8, tel. 1-80

SZRZECIN

Apteka nr 40, ul. 24 Lutego 2, tel. 35

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 - wystawa etnograficzna pn. „Jam no i o iel” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”
Muzeum Ziemiowego w Łuńcu: czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

SALON WYSTAWOWY BWA: 20-letniego „Złota artystycznego Koszalin”
ZPAP: czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

SALON WYSTAWOWY WDK: Wystawa indywidualna fotografii Józefa Galika z Białogardu w godz. 16-20

SLUPSK

MUZEUM POMORSKIE: Zamek Książąt Pomorskich - czynna w godz. 13-20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Srodkowego; 2) Wystawa grafiki i malarstwa Leona Wysockiego
Muzeum Ziemiowego w Łuńcu: czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
ZPAP: czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
WDK: Wystawa indywidualna fotografii Józefa Galika z Białogardu w godz. 16-20

BRAMA NOWA! Galeria PSP - czynna w godz. 12-18.

SMOLDZINO: Muzeum Przyrodnicze SPN - czynna w godzinach 10-16.

SWIDWIN

BOM KULTURY - Wystawa grafiki Tadeusza Nuckowskiego ze Swidwina.

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresza Polskiego - 1) Wieża kolegiaty - „Dzieje oresa polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak)

MAŁA GALERIA Domu Kultury - wystawa malarstwa (pastera) artysty-plastyka Kazimierza Rajkowskiego. Czynna codziennie w godz. 16-20.

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) - Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-16 prócz niedziel i świąt. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 10-19

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa akwarel Ryszarda Lecha - czynna codziennie w godz. od 17 do 20

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Samotny detektyw McQ (USA, 1. 15) pan. - g. 15.30 i 20.

KRYTERIUM (kino studyjne) - Absolutem (USA, 1. 18) - e, 17.30 i 20.

ZACISZE - To ja zabiłem (polski, 1. 15) - g. 17.30 i 20.

MUZA - Dzień szakała (ang. 1. 15) - g. 17.30 i 20.

MŁODOŚĆ (MDK) - Pierwsza spokojna noc (włoski, 1. 18) - g. 17.30

SLUPSK MILENIUM - Noce i dnie, cz. II (polski, 1. 15) pan. - g. 14.17 i 20.

POLONIA - Opadły liście s drzew (włoski, 1. 15) - g. 16, 18.15 i 20.30.

BARWICE - Na przykład J6 zet (NRD, 1. 15)

BIAŁOGARD BAŁTYK - Mściciel (USA, 1. 18) pan.

CAPTTOL - Jak zdobyć prawo jazdy (franc., 1. 15)

BIAŁY BOR - Koniec wakacji (polski)

BOBOLICE - Zwycięstwo (polski) pan. - oraz: Człowiek w piękny krawatu (franc., 1. 15) w ramach dni filmu studyjnego

BYTÓW ALBATROS - Linia (polski, 1. 15)

KINOTEATR - „Trzydzieści trzy” - ról sie (radz.) pan.

CZAPLINEK - Nie oszukaj kochanie (NRD) pan.

CZARNE - Akcja „Bororo” (czechosłowacki) pan.

CZŁUJÓW - Yuriko - mo Ja rniłość (radz.) (japoński)

DAMNICA - Nona (bułgarski 1. 15) - g. 19

DEBNICA KASZUBSKA - Gwiazdy sa oczami wojownika (jugoślawiański, 1. 15) - g. 18

DARŁOWO - Noce i dnie, cz. II (polski, 1. 15) pan.

DEBRZNO KLUBOWE - Miłość szesnasto latków (NRD, 1. 15)

PIONIER - Orzeł I reszka (polski, 1. 15)

DRAWSKO POM. - Noce i dnie, cz. I (polski, 1. 15) pan.

GŁOWCZYCE - Y-17 („Wulgar-ki, 1. 15) - g. 19

GOSKINO - Pygmalion XII (NRD, 1. 15)

KALISZ POM. - Straszna teściowa (radz.) pan.

KARLINO - Słodki dom (belgijski)

KEPICE - Zoltan Karpathy (węgierski) pan.

KOŁOBRZEG WYBKIZIE - Noce i dnie, cz. II (polski, 1. 15) pan.

KALMAR - Piaf (francuski, 1. 15)

PIAST - Sacco i Vanzetti (włoski, 1. 15)

LEBORK FREGATA - Białe wilki (NRD) pan.

LEBA - Pułapka w delfie Du naju (rumuński) oraz - Porwanie (francuski, 1. 15)

MIASTKO - dziś kino nieczynne

MIELNO - dziś kino nieczynne

NOWA WIES LEBORSKA - John i Mary (USA, 1. 15) oraz Morderca jest w domu (węgierski)

POLANÓW - Dowódca armii (radz.) pan. oraz - Anna Kare nina (radz., 1. 15) pan w ramach dni filmu studyjnego

POŁCZNY ZDRÓJ PODHALE - Śmiercionośny ładunek (USA, 1. 15) pan.

GOPLANA - Los generała (radz.) pan. - oraz: Naei mężczyzna na stadionie (NRD, 1. 15) w ramach dni filmu studyjnego

PRZECHELEWO - Michał Strogow - kurier carski (bułgarski 1. 15) pan.

SŁAWNO - to jeszcze nie miłość (NRD, 1. 15)

SIANÓW - Węgierski magnat (węgierski) pan.

SZCZECINEK DOM KULTURY - g. 15.30 - Film i Flap w Letni Czudziecie skiej (RFN); g. 17.30 i 20 - Za kłete rewiry (polsko-czechosłowacki, 1. 15)

SWIDWIN WARSZAWA - Noe na Karl-sztanie (czechosłowacki)

MEWA - Niespokojne morze (czechosłowacko-radziecki)

USTKA - Doktor Mladen (ju goślawiański, 1. 15) - g. 18 i 20

USTRONIEF MORSKIE - Kam-mo - ostatnia misja (radziecki) pan.

ZŁOCIENIEC - Zeglar* znad Dunaju (węgierski) oraz - Pen-pino podbija Amerykę (włoski, 1. 15)

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

WŁOSKI - 1. 15

nauczaniu matematyki - au<J. 6.25-8.00 Sygnały dnia 8.05 Ko-mentarz dnia 8.10, Melodie na-szych przyjaciół 8.35 Na gdań-skiej pięciolinii 9.05 Turniej gi-tarzystów 9.30 Berlin z melodia i piosenka 9.45 Gra Zespół Roz-rywkowy Rozgłośni Opolskiej 10.08 Muzyka staropolska 10.30 „Podróże Maudie Tipstoft” - fragm. pow. 10.40 Leksykon jaz-zu (63); „M” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Z krakowskiej fonoteki muzycznej 11.35 Na muzycznej antenie 12.05 z kraju i ze świa-ta 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Polskie ballady ludowe 13.15 Moto-sprawy 13.30 Katalóg wy-dawniczy 13.35 Bach: II koncert E-dur na skrzypce i ork. BMV 1042 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Muzyka ludowa Wielko-polski - aud. 14.30 Rytmy mło-dych 15.05 Listy z Polski 15.10 Z polskich pól i lasów 15.30 Fo-nosterwis 16.06 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy prze-bojów 16.30 Aktualności kultu-ralne 16.35 Ciekawostki „kol-skich Nagrań” 17.00 Radioku-rier 17.20 A. Ayler i zespół „The Soul Singers” 17.30 Spot-kanie z muzyką Ravela - aud. 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Para-da polskiej piosenki 20.05 „Dzie-sięć wieków Weimaru” - re-portaż literacki 20.20 Wspomnie-nia o E. Piaf 21.05 Kronika spor-towa i komunikat Totka 21.18 Dźwiękowy plakat reklamowy 21.33 Muzyczny kalendarz 22.20 Gra Z. Zgraja 22.30 Ludzie wiel-kiej przygody: wśród łowców gł. - aud. 22.45 Minirecital J. Grunwald 23.05 Korespon-dencja z zagranicy 23.10-23.59 Granice jazzu - aud.

PROGRAM NOCNY

wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00

0.00 Początek programu 0.11-8.00 Program nocny.

PROGRAM H

Wiad.: 4.30, 5.30, 8.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 0.15 Jez. rosyjski (23) 6.40 W ludowych rytmach - Rzeszowski 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Od minia-tury do uwertury 8.35 My 75 8.45 Muzyka spod strzechy - pieśni weselne 9.00 Dla kl. VII (biologia) 9.20 Schumann: An-dante z wariacjami na dwa for-tepiany, róg i dwie wioloncze-le 9.40 Dla przedszkoli: Choin-kowa gwiazdka - aud. 10.00 Domowe progi: „Pół wieku: Młodość” - z J. Putramentem rozmawia J. Preger 10.30 Haen-del: „Silete venti” (Uciszyć się, wiatry) 11.00 Dla kl. IV i V (propedeutyka nauki o społeczeństwie) 11.20 Zespół J. Milia na 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.45 Melodie ludowe z Krakowskiego 11.55 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Zespół „Hot Club Melomani” 12.20 Wokół spraw naszego stołu - magazyn żywnościowy 12.35 Wariacje fortepianowe Mozarta gra G. Puchelt (V) 13.00 B. Bar-tók: suita taneczna 13.20 Gwiazdy ery swingu - B. Holiday 13.35 Powieść miesiąca: „W sie-ci” I. Murdoch - II fragment 14.00 Więcej i lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Popular-ne arie operetkowe 15.00 Dla dziewcząt i chłopców: Błękitna sztafeta: - Pytaj - odpowiemy - Wyniki konkursu Warszawy - Sofia: podróż bez biletu - Zanim przyjdzie zima

„Gitarą” - ed. opow. 115.40 Amatorskie respoły przed mikrofonem 16.00 Studium wiedzy społeczno-politycznej 16.15 Pol-scy laureaci międzynarodowych konkursów 18.20 Terminarz mu-zyczny (B. Huberman) 18.30 Echa dnia 18.40 Ludzie wśród których żyjemy 19.00 Smetana: poemat symf. „Z czeskiej łak i gajów” 19.15 Jez. angielski (12): Piosenka dla ciebie 19.30 Odtworzenie koncertu z Filhar-monii Krakowskiej (21 XI 1975) 20.08 Dyskusja filmowa (w przerwie koncertu) 21.20 „Vein Metlev” - gra zespół H. Han-cocka 21.45 Wiad. 6portowe 21.52 Gra orkiestra B. Bacharacha 22.00 Magazyn studencki 23.00 Świat nowej muzyki - aud. 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 -24.00 Muzyka średniowiecza w nagraniach Zespołu „New York Pro Musica”.

PROGRAM IW

Wiad.: 8.00 i 8.00

Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00, 19.30

4.57 Początek programu 8.01 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Poli-tyka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Walki byków na Okinawie - gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt - aud. 8.30 Co kto lubi 9.00 „Właściwy mo-ment” - I ode. pow. 9.10 S. Winwood - muzyk poszukiwa-ny 9.30 Nasz rok 75 9.45 Sonaty triowe Haendla gra zespół „Ars Redeviva” 10.15 Jez. nie-miecki (23) 10.35 Klasyki jazzu - O. Peterson 10.50 „Messier 13” - ode. pow. 11.00 Gwiazdy radzieckiej piosenki - M. Łu-kasz 11.20 Życie rodzinne 11.50 Klasyki jazzu - E. Garner 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z roz-rywki 13.45 Czytamy pamiętniki G. Maxwell: „Wydry pana Gavina 14.00 Poematy sym-foniczne Liszta: „Herolde Fune-bre” 14.35 Reporterskim tropem - gawęda 14.45 Ballady J. Baez 15.05 Program dnia 15.10 z kom-pozytorskiej teki W. Nahrone-go 15.30 Nitki z jego motka - Eud. 15.50 Nowa płyta zespołu „Poco” 16.15 Chicags - mia-sto bluesa 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Właściwy moment” - ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 W książkach i w życiu - reportaż 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Gitar, kastaniety i pio-senka 19.00 „Cichy Don” - ode. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 W Ludzmiernu i Bronowicach - gawęda 20.10 Interdadio 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów 21.50 Opera, tygodnia: F. A. Boieldieu: „Bia-ła dama” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - zespół „Dwa plus Jeden” 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dysko-grafie 23.00 Nowe tomiki poe-tyckie - T. Ferenc 23.05 Kon-cert tylko dla melomanów 23.45 Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc - romanse z tea-tru „Romen”.

msmim

na falach średnich 188.2 i 202.2 m oraz na UKF 69.92 MHz

5.45 Rozmaitości rolnicze - aud. J. Zestawskiego 6.40 Studio Bałtyk 16.15 Muzyka i reklama 16.20 „O świątecznych choinkach cz. II o tradycji i zysku - aud. B. Horowskiego 16.28 „Wybór twarzą” J. Flisa - felieton literacki Cz. Kuriaty. 16.33 Kon-cert n'uzuki popularnej 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Retransmisja programu wy-brzeża 18.25 Prognoza pogody dla rybaków

KOSZALIN W PROGRAM*

OGÓLNOPOLSKIM

Program II na UKF 99.92 MHz godz. 19.30-20.09 oraz godz. 20.29-21.20 Ogólnopolski muzyka ny program stereofoniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.35 „Spadająca gwiazda” > powtórzenie ode. III filmu pr-4 TVP z serii - „Dyrektorzy” (kolor)

16.25 Program dnia

16.30 Dziennik (kolor)

16.40 Obiekttyw - progTaai

województw: krakowskiego, kro-śnińskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.

17.00 Dla dzieci: Pora na Telesfora

17.40 Dla młodych widzów: Zrób to sam

18.00 TV Informator Wyda-w-niczy

18.15 „Zyrafy” - film przy-rodniczy (ostatni odcinek) prod. francuskiej z cyklu - „Mała Encyklopedia Zwierząt” (kolor)

18.50 Sezam

19.20 Dobranoc: O Kubła i Mačku (kolor)

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 „Wieczny zastępca” - ode. IV filmu prod. TVP z serii - „Dyrektorzy” (kolor)

21.40 Panorama (kolor)

22.25 Sprawozdawczy magazyn sportowy

22.55 Dziennik (kolor)

23.10 Zakończenie programu

23.15 Informacje - Towary - i Propozycje

PROGRAMY OŚWIATOWE!

TVTR: 6.00 Fizyka - L. 4! (powtórzenie) 6.30 Uprawa roślin - 1. 30 (powtórzenie) 12.45 Ma-tematyka - 1. 14 (Wielomiany - cz. II) 13.25 Botanika - 1. 11 (Budowa i czynności liścia) 14.14 (Z wyzita w Zamościu) 10.00 Geografia - kl. VI (Grupy górskie Sudetów)

11.05 Program dla najmłodszych (kl. II) - W naszych lasach 12.00 Geografia - kl. VII (Dunaj jako droga międzynarodowa) 15.55 NURT (Psychologia) - Nieprawidłowości rozwoju umy-słowego i ich przyczyny.

PROGRAM II

16.20 J. angielski w nauce i technice - 1. 12 kursu dla za-awansowanych

16.45 Program dnia

18.50 „Czy technika ma dwa oblicza” - program z cyklu - „Urania” (kolor)

17.25 Konsylium - cz. I

18.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy

19.00 Kronika Pomorza Zachodniego

19.20 Dobranoc

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 MOST: badania podsta-wowe w obronie biosfery

20.50 Konsylium - cz. II

21.05 24 godziny (kolor)

21.15 „Eine kleine Nachtmusik” W.A. Mozarta (kolor)

2

Raport w sprawie czerwonych autobusów

KOSZALIN. Komunikacja miejska od dość dawna stanowi żelazny watek pretensji i skarg mieszkańców Koszalina. Nic chodzi już nawet o ten nurt w lawinie pasażerskich żalów, który ma swoje źródło w iście kalejdoskopowym systemie tras i przystanków, reformowanym z godną lepszej sprawy częstotliwością. Bo jeśli już nawet ktoś zdoła względnie szybko ośwoić się z nową linią, usytuowanym w zgoła innym niż wczoraj miejscu przystankiem, czy nawet zapamiętać rozkład niezbyt rytmicznie rozplanowanych kursów — to już z całą pewnością nie potrafi ze stoickim spokojem upajać się samą lekturą dalekich od rzeczywistości zobowiązań MPK uwidoczniionych na tabliczkach z rozkładem jazdy. Tym bardziej, iż w spartańskich warunkach oczekiwania na autobus — w zimnie i deszczu — czas płynie bardzo wolno.

Jak już informowaliśmy, inspektorzy gospodarki samochodowej Urzędu Wojewódzkiego przeprowadzili w miniony poniedziałek kontrolę komunikacji miejskiej zwracając m. in. uwagę na regularność kursowania, prześlęganę przez kierowców za sad jazdy i obowiązków, warunki stworzone pasażerom, stan techniczny „czerwonych autobusów” itp. Spostrzeżenia na trasach nie odbiegają od codziennych utyskiwań ko rzystających z komunikacji miejskiej koszalinian. W ciągu paru zaledwie godzin na kilku wybranych przystankach inspektorzy doliczyli się aż 53 autobusów odjeżdżających nieplanowo, w tej liczbie 19, które nie pojawiły się w ogóle w czasie inspekcji (dotyczy to zwłaszcza godzin popołudniowych).

Wiele zastrzeżeń wzbudziło oznakowanie kursujących po mieście autobusów MPK. Większość z nich nie posiada

tablic bocznych z trasą przejazdu, co bardzo utrudnia „rozszyfrowanie” linii. Na końcowych przystankach nie wszyscy kierowcy podstawiają autobusy wcześniej umożliwiając zajęcie miejsca zgiebniętym pasażerom. Niektórzy, dopełniający tego obowiązku, nie kryli przed inspektorami, że uprzedzono ich o kontroli. Być może, nie pozostawało to bez związku z prawidłową na ogół, zgodną z przepisami ruchu i bezpieczeństwem pasażerów jazdą, choć przecież na co dzień zdołaliśmy już niemal przywyknąć do gwałtownych manewrów i „zabawy w hamowanie” praktykowanej przez niektórych kierowców. Nie uszły uwadze inspektorów puste przejazdy — z jednego na drugi koniec miasta — autobusów zdążających na trasę lub powracających do zajezdni, bez zatrzymywania się na przystankach.

Autobusy — jak dowiodła inspekcja — kursują nieregularnie m. in. dlatego, że ich stan techniczny budzi poważne obawy. W ramach inspekcji skierowano do przeglądu 26 autobusów i 2 p—yczep. Tylko 8 lectionstek Okłiżało się w oczach sprawnych. Wśród pozostałych 6 miało niesprawne hamulce, dalszych 6 — usterki w układzie kierowniczym, inne — wady oświetlenia, niewłaściwe ogumienie itp. Sami kierowcy skarżyli się na fatalną jakość napraw w nowej dysponującej bądź co bądź dobrymi warunkami bazie. Ze służbowych notatek obserwatora ruchu na jedynej dysponującej takim stanowiskiem nowej petli na osiedlu Karola Marksa — a więc bardzo wyniskowych — wynika, że codziennie z powodu usterek technicznych zjeżdża stamtąd T-10 autobusów. Skądinąd wiadomo o zecerz warsztaty MPK pracują cała doba, a współczynnik gotowości technicznej taboru (39 spośród 75 pojazdów obsługuje linię) nie jest wcale wysubawany. Ale... i pogotowie techniczne — podobno z braku obsady dział; opieszale. Na petli przy ul. Szczecińskiej przez 3 godziny stał w poniedziałek niesprawny autobus.

Inspektorskie raporty staną się przedmiotem specjalnej narady poświęconej komunikacji miejskiej. Należy sądzić, że podjęte zostaną trafne i skuteczne przedsięwzięcia, zmierzające do radykalnej poprawy sytuacji. Wyda się, że służyć temu winny m. in. systematyczne kontrole na liniach, zwiększenie troski o jakość napraw pojazdów i operatywność zaplecza technicznego. Etatowi kontrolerzy MPK (jest ich 11) powinni — przy okazji wyłapywania „gapowiczów” — rejestrować również na co dzień regularność kursów. Podupadła całkowicie pożyteczna instytucja społecznych kontrolerów w której reaktywowaniu mogłyby z powodzeniem pomóc MPK koszalińskie zakłady pracy, żywotnie zainteresowane sprawną komunikacją (woj.)



PLENUM KM PZPR

KOSZALIN. Dziś, o godz. 10 w budynku KW PZPR w Koszalinie (sala 309), odbędzie się plenum KM PZPR. Tematem posiedzenia będzie „Dalsze doskonalenie pracy POP w budownictwie, przemyśle, handlu i usługach”.

DZIS NA WUML

KOSZALIN. O godz. 16 na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: Polityka społeczno-gospodarcza PRL. Rola inwestycji w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. (ebe)

DYŻURY RADNYCH

SŁUPSK. Dziś (piątek) w godz. 15—17 w Urzędzie Wojewódzkim, ul. Bieruta 14 (gabinet przewodniczącego WRN, II piętro, pokój 69) — przyjmować będzie obywateli członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Ludwik Przymusiński.

W ratuszu zaś (pokój nr 47 I piętro) w godz. 15—17 dyżuruje członek Prezydium MRN — Tadeusz Krupa. (kg)

ZBIÓRKA O GODZ. 9.30

KOSZALIN. W niedzielę 21 bm., odbędzie się II etap „Rajdu na raty”, organizowanego przez Klub „Słowińcy”. Zbiórka na dworcu PKS o godz. 9.30. (kon)

Przedświąteczne zakupy

SŁUPSK. Poza dodatkowymi stoiskami sprzedawczy Centrali Rybnej uruchomionymi w mieście, PHS organizuje sprzedaż ryb bez pośrednio w czterech zakładach pracy: „w „Pomorzanie”, „Famarolu”, „Kapeń” i w Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa.

Sprawniejszą obsługę klientów powinna zapewnić również wprowadzona w okresie przedświątecznym sprzedaż przedsklepowa takich artykułów, jak drób, warzywa i owoce. WSS uruchamia w tym celu kiermasz przy ulicy Starzyńskiego. Dodatkowe stoiska otworzy także kilka większych sklepów.

27 sklepów wytypowano do całodzienniej sprzedaży mleka — będzie go więc pod dostatkiem w każdej chwili.

Od 19 bm. zwiększone będą dostawy owoców cytrusowych — cytryn i pomarańczy.

Pieczyno popularne i ciał

sta świąteczne dostarczane będą do sklepów kilka razy dziennie. Zapasy wystarczą zrobić na dwa dni, ponieważ w wolną sobotę będzie można kupić świeże pieczywo.

Nieznany jest jeszcze dokładny termin, ale na pewno przed świętami otwarty zostanie „Dom Chleba”, na miejscu dotychczasowego sklepu obuwniczego, na skrzyżowaniu ulic Tuwima i Starzyńskiego. W sklepie tym będzie można dostać pełny wybór — 25 gatunków — chleba i bułek, zawsze świeżych, ponieważ w ciągu dnia będzie kilka dostaw pochodzących — nie ma prosto z pieca.

Sklepy zmagazynowały już pełne zapasy artykułów masowych jak mąka, cukier, proszki do pieczenia, przyprawy do ciast. W związku z tym radzimy klientom: aby uniknąć niepotrzebnego spiętrzenia kolejek na dwa dni przed świętami — dokonajcie tego rodzaju zakupów już teraz, (maj)

Muzyka dawna i nowa

SŁUPSK. Przy Domu Kultury „Kolejarz” w Słupsku od roku istnieje Zespół Muzyki Dawnej. Zespół liczy 16 osób. Jego członkami są studenci słupskiej WSP, nauczyciele, młodzież pracująca, kierownikiem — Marek Mendyk. Repertuar zespołu, to utwory wokalne muzyki renesansowej, okresu klasycyzmu oraz muzyka współczesna.

Zespół dał się już poznać na kilku koncertach w Słupsku.

Ostatnio zespół zmienił nieco skład, opracował nowy program, w którym znalazły się madrygały, utwory kameralne klasyczne i współczesne. Program ten zaprezentowany będzie po raz pierwszy w najbliższą niedzielę, 21 bm., o godz. 18, w klubie osiedlowym „EMKA” na Zatorzu. (maj)

Rojno i gwarno

w Domu Młodzieży

SŁUPSK. Okres jesienno-zimowy w działalności Młodzieżowego Domu Kultury to taki czas, kiedy w pracowniach, salach ćwiczeń, klubie i świetlicy zaczyna brakować miejsca. Codziennie odbywa się tutaj wiele interesujących zajęć, imprez. W tej placówce młodzieżowej, od rana do wieczora jest gwarno i rojno. Działają tutaj 72 koła zainteresowań, skupiające ogółem około 1300 młodzieży szkolnej, a dziennie przez sale MDK przewijają się około 200 uczestników rozmaitych form zajęć. Największą frekwencją cieszy się koło haftu kaszubskiego, prowadzone przez Janinę Krycką, a ponadto modelarnia i pracownia radio-techniczna. Można tam ujrzeć wiele ciekawych modeli, urządzeń, haftów ludowych, które są dziełem młodzieży.

Wśród zespołów wokalnych, instrumentalnych i ta-

necznych jest wiele takich, które Młodzieżowemu Dornu Kultury i miastu przysługiwały splendoru. Wystarczy wymienić tylko zespół taneczny „Wir”, prowadzony obecnie przez Czesława Kujańskiego, „Zięby”, którymi od lat opiekuje się instruktorka Bożena Furmanek i zespoły akordeonistów Władysława Tomali.

Ostatnio powstał zespół tańca towarzyskiego, oraz zespół mandolinistów — informuje dyrektor MDK Walenty Szymczewski. — Sądząc po frekwencji i zainteresowaniu młodzieży tymi ostatnimi formami, możemy powiedzieć, iż obie te inicjatywy należą do udanych. Szkoda tylko, że siedziba emdeku już jest mała i nie zawsze może przyjąć tych, którzy chcieliby tutaj spędzić pozalekcyjny czas.

(wir)

Zdjęcia: IRENEUSZ WOJTKIEWICZ



Pstrągi z Mielna na świątecznych stołach

KOSZALIN. Jednym z głównych dostawców ryb dla koszalińskiej Centrali Rybnej jest Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Mielnie.

Przed świętami, załoga PGRyb. przeżywa gorące dni. W ostatnim okresie odławia się duże ilości ryb, by na czas znalazły się one na półkach sklepów.

Plan grudnia opiewał na 24 tony różnych gatunków ryb — mówi szef ds. produkcji, PGRyb., Kazimierz Chodakowski. Tymczasem odłowiliśmy już 28 ton różnych gatunków ryb oraz 4 tony poszukiwanego

pstrąga z naszego ośrodka pstragowego w Mokrem. Centrala Rybna, nasz główny odbiorca, otrzymała już duże ilości sandacza, leszcza oraz wspomnianego pstrąga.

Praca przebiegałaby w tych dniach bez zakłóceń, gdyby nie jedno ale. Otóż od trzech tygodni gospodarstwo pozbawione jest łączności telefonicznej z Koszalinem. Podobno uszkodzony został kabel telefoniczny. A przecież szczególnie przed świętami dyrekcja gospodarstwa musi być w stałym kontakcie z Centralą Rybną. (kaj)

KONSPIRACYJNE SEANSE

KOSZALIN. Na życzenie widzów parę miesięcy temu kino studyjne „Kryterium” wprowadziło w czwartki seanse przedpołudniowe o godz. 11. Grywane są wówczas atrakcyjne filmy. Seanse te zdobyły sobie dużą popularność.

Na seanse przedpołudniowe zdecydował się także WZKin, wybierając do tego „Adrię”. Filmy wyświetlane są w poniedziałki, środy i soboty o godz. 11. Tak się złożyło, że akurat w tym czasie na ekrany weszły „Noce i dnie”, które były grane przez ponad dwa

miesiące, również przed południem. Nic dziwnego, że po pewnym czasie frekwencja przestała dopisywać. Nie wyciągnięto z tego wniosku, że trzeba po prostu zmienić tytuł i o godz. 11 grać inny film.

Po drugie kierownictwo kina zrobiło wszystko, by nikt nie wiedział o przedpołudniowych seansach. W kinie nie ma absolutnie żadnej reklamy w gablotach! Widzowie nie wiedzą, że „Adria” grywa także przed południem. Skąd ta konspiracja? (kon)

Gdy na zabawę brak miejsca

KOSZALIN. — to właśnie dzieci bawią co przeważnie *am, gdzie nie r. różna. Tak jest obecnie? na skarpach przy wiadukcie na ulicy Wadzińskiego. Na ośnieżonych stokach uwijają się na sankach dziesiątki dzieci. Jeżdżą wszędzie, nie zwracając uwagi na rosnące tu drzewka, krzewy.

Cały ten teren rekreacyjny został uporządkowany w czynie społecznym. Właśnie na skarpach i poniżej posadzono wówczas wiele szlachetnych odmian drzew i krzewów. Według założenia miało to być zaczątek ogrodu botanicznego.

Jeżdżące na sankach dzieci niszczą posadzone tu krzewy. Niektóre z drzewek wyrywane są z korzeniami. Rodzice odpowiadają, że „dzieci ci musza, się gdzieś bawić”. Zgoda. Tylko „gdzieś”, nie znaczy „wszędzie”.

A przy okazji. W pobliskich szkołach nr 1 i 5 dotychczas nie ma lodowiska, żadnego terenu do zimowej zabawy. I w tym przypadku rodzice mają rację, „dzieci muszą się bawić”, tyle że o terenach do zabaw postarali się muszą powołane do tego instytucje, (ebe)

(k?)

Handlowa niedziela

KOSZALIN. Jak co roku, ostatnia niedziela przed świętami jest dniem przefcy dla wszystkich handlowców. Sklepy ogólnospółkowe będą czynne 21 brn. w godz. 7—13. Natomiast „Delikatesy” nr 1, 3 (ul. Zwycięstwa) i 4 (ul. W. Wasilewskiej) w godz. 8—14, a „Delikatesy” nr 2 (plac Bojowników PPR) pełnią dyżur od godz. 12 do 18. Największe sklepy spożywcze: megasam i supersam pracują w godz. 10—16. Te same godziny handlu obowiązują wszystkie placówki garmateryjne, drobiarskie, rybne i warzywnicze. Sklepy mięsne obsługują klientów w godz. 8—14.

Również handlowcy branży przemysłowej będą pracować od godz. 10 do 16. Jak nas zapewniano na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego, wszystkie sklepy będą dobrze zaopatrzone w typowe świąteczne towary.

Mamy też dobrą wiadomość dla mieszkańców osiedla Tysiąclecia. Otóż na kiermaszu, odbywającym się

na terenach podożykowych (koło stadionu „Gwardii”) w niedzielę wyjątkowo będą sprzedawane choinki. I przy okazji sprostowanie. Otóż Koszalin otrzyma w tym roku 6 tys. choinek, a nie 2 tys. jak mylnie nas uprzednio poinformował (nie ze złej woli) Wydział Handlu Urzędu Miejskiego. A więc drzewek będzie więcej niż w roku ubiegłym, (kon)

SŁUPSK. Także w Słupsku najbliższa niedziela, 21 bm., jest tradycyjnie niedzielą „handlową”. Otwarte będą wszystkie sklepy spożywcze, w godzinach od 7 do 13, z obsługą jednoosobową do 9-Sklepy dyżurujące — czynne jak w każdą niedzielę. „Delikatesy” od 12 do 18.

Czynne będą również sklepy mięsne, w godz. od 8 do 14. Wyjątkowo sklepy te czynne będą także w poniedziałek w normalnym wymiarze godzin.

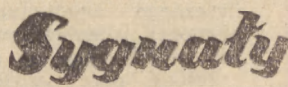
Natomiast sklepy przemysłowe otwarte będą w niedzielę w godz. od 10 do 16.

Mikrobusem

na kiermasz

KOSZALIN. Na terenach powystawowych (koło stadionu „Gwardii”) trwa od kilku dni kiermasz świąteczny kilku przedsiębiorstw. Aby ułatwić dojazd koszalińcom, od niedzieli (21 bm.) do wtorku (23 bm.) włącznie będą tam kursować mikrobusey MPK w godz. 13—19. Trasa: dworzec PKS — ul. Zwycięstwa — ul. Traugutta — ul. Krasickiego — parking przy wystawie.

Od niedzieli, 21 bm. na kiermaszu będzie można kupić żywe karpie, śledzie i inne ryby. Sprzedawane będą także choinki.



Oczekiwanie na przystanku

SŁUPSK. Tym razem o autobusach na linii nr 2, na trasie Grottgera — Ryczewo, W ostatnim czasie nieregularność kursowania tych autobusów doprowadza oczekujących na przystankach pasażerów do skrajnej rozpaczy. Spóźniają się do pracy, ponieważ autobusy podjeżdżają z częstotliwością co pół godziny. Natomiast w niedzielę zdarza się, że zamiast przepisowych 20 minut, czeka się — 50, albo i jeszcze dłużej.

W tej sytuacji skargi pasażerów na brak na przystankach rozkładów jazdy autobusów, wydają się sprawą niegodną rozpatrywania. Przecież kierowcy i tak mają je za nic. OAaj)

W II LIGACH

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi w siatkówce oraz koszykówce kobiet nastąpi święteczna przerwa. W ub. niedzielę półmetek osiągnęli już koszykarze II frontu. Drużyna Bałtyku Koszalin wznówi rozgrywki w styczniu 1976 r.

Siatkarki Czarnych na półmetku

Siatkarki Czarnych Słupsk w ostatnim meczu mistrzowskim w tym roku zmierzą się z Budowlanymi Toruń (początek meczu w sobotę o godz. 18, a w niedzielę — o 10.30).

Podopieczne trenera Z. Krzy Janowskiego nie powinny mieć większych trudności w zdobyciu kompletu punktów na własnym boisku. Siatkarki poznańskie są najsłabszą drużyną. W rozegranych 12 meczach tylko jeden wygrały (zajmują ostatnią lokatę w tabeli).

W sobotnio-niedzielnym pojedynku zespół Czarnych wystąpi w najsilniejszym składzie z Hałaburdą, Duchnowską, Chmurą i Jędrzejczak. Wątpliwy jest udział Janowskiej, która nie czuje się najlepiej z powodu przeziębienia. Zwycięstwa słupszczanek z Budowlanymi umocnią ich drugą pozycję.

Koszykarki
AZS Koszalin
guszczą Pomorzanina

W sobotę i niedzielę koszykarki SZS AZS Koszalin rozegrają już drugą kolejkę spotkań rundy rewanżowej. Podobnie jak siatkarki Czarnych, również koszałkińskie akademickie podejmować będą u siebie najsłabszy zespół w rozgrywkach. Pomorzanina Toruń. **Początek spotkań: w sobotę o godzinie 17, a w niedzielę — o 10.** Mecz odbędzie się już tym razem, w hali sportowej. Jak nas poinformował trener C. Cieślak, zespół AZS wystąpi w najsilniejszym składzie z Wołujewicz i Solis. Koszałkińki są faworytkami. Zdobycie kompletu punktów umocni ich trzecią pozycję w tabeli, (sf)

30 DNI W JAPONII

„NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY“...

-mówi M. TAŁAJ

Z Japonii powróciła 10-osobowa grupa najlepszych polskich judoków. Przez cały miesiąc przebywali oni w Tokio, walcząc i trenując wspólnie z Japończykami. W polskiej ekipie znalazł się również **judok koszalińskiej Gwardii — Marian Tałaj.**

— Na początek składamy gratulacje. W dwóch oficjalnych spotkaniach z reprezentacją Tokio, osiągnął Pan najlepsze wyniki z całej polskiej ekipy.

— Udało się mi dwukrotnie zremisować z Japończykami. Uważam nawet, że w walce z Yoshimurą byłem bliższy zwycięsi. Reprezentacja Tokio była w rzeczy wistości kadrą olimpijską Japończyków. Tym bardziej cieszę się z sukcesów.

— **Czy w dotychczasowej karierze udało się Panu wygrać z reprezentantem Japonii?**

— Tylko trzy razy zremisowałem. Uważam jednak, że po miesięcznym pobycie w tokijskim Kodokanie (szkole judo), po wielu walkach treningowych z ich zawodnikami — jeszcze będę z nimi wygrał. Ten wyjazd dał nam bardzo wiele, zarówno od strony szkoleniowej jak i psychicznej. Po prostu przekonałem się, że nie taki diabeł straszny, że z Japończykami też można wygrywać.

— **Był to wyjazd o charakterze treningowo-szkoleniowym. Jak było nateżenie treningu?**

— Około 2 godzin dziennie trenowaliśmy w Kodokanie. Oprócz tego sami szukaliśmy kontaktów z judokami na tokijskich uczelniach. Stoczyliśmy bardzo dużo walk treningowych. Każdy chciał z nami walczyć. Już do kilku dniach gospodarze przekonali się, że reprezentujemy znacznie wyższy poziom niż przebywający w Tokio inni Europejczycy. Zapraszali nas do randori (walki) nawet posiadacze 5—8 dan. Mnie np. wezwał do randori weteran judo, posiadacz bardzo wysokiego stopnia mistrzowskiego. 83-1e% staryszek.

7?

— W Kodokanie, gdzie walki i treningi odbywają się z całym ceremoniałem, walcząc z takim weteranem to zaszczyt. Jest to oczywiście nie walka, ale doskonalenie umiejętności technicznych.

— **Co to jest Kodokan?**

— Niech pan sobie wyobrazi olbrzymią halę, gdzie cała podłoga pokryta jest matami. Hala podzielona jest na cztery sektory. Oddzielne sektory mają weterani, mistrzowie i... Europejczycy. Wszystko w Kodokanie odbywa się z całym ceremoniałem. Przed rozpoczęciem walki uklon w stronę wschodzącego słońca, obrzędowe formuły, gesty. Jest to po prostu szkoła, nawet uczelnia, judo.

— **Dla polskich judoków był to pierwszy pobyt w Japonii. Czy oprócz judo zetknęliście się z egzotyką Wschodu, czy zwiedziliście Japonię?**

— Egzotyki mieliśmy bardzo dużo. Od hotelu, w którym mieszkaliśmy, po japońską kuchnię. W hotelu nie było w pokojach np. szaf na ubrania, a jednym z japońskich smakołyków jest ciastko faszerowane wędzoną rybą. Trochę zwiedziliśmy Tokio, byliśmy w Kioto, oglądaliśmy Fudżijamę. Ale czasu nie było zbyt wiele.

— **Jak wyglądają dalsze plany przygotowań do Olimpiady?**

— Obecnie dwa tygodnie odpoczynku w domu. Później zgrupowanie w Zakopanem i wreszcie starty w wielu turniejach — aż do Olimpiady.

— **Dziękujemy i życzymy, aby w Montrealu uzyskał Pan jeszcze lepsze wyniki z Japończykami niż w Tokio.**

Rozmawiał EDMUND BUREL

ZWYCIĘSTWO
HOKEISTÓW ZSRR

Hokeiści ZSRR i Finlandii zainaugurowali w Moskwie tegoroczny turniej o Puchar „Izwiestii”. W środę na stadionie lodowym na Łużnikach mistrzowie świata pokonali Finów 6:2 (1:1, 0:0, 5:1).

POLSCY SZACHIŚCI
WYGRALI
ZE SZWECJĄ

W przedostatnim meczu rozgrywanego w Sztokholmie eliminacyjnego turnieju drużynowych, szachowych mistrzostw Europy, Polska pokonała Szwecję 5,5:2,5 pkt. Do zakończenia rozgrywek pozostało tylko spotkanie Polska — Czechosłowacja. Nasi reprezentanci mają jeszcze szanse zajęcia pierwszego, premiowanego awansem miejsca, w wypadku pokonania drużyny CSRS przynajmniej 5:3.

MISTRZ RFN
PRZECIWNIKIEM
ŚLĄSKA W P.E.

W Bazylei odbyło się losowanie ćwierćfinałów rozgrywek o Puchar Europy oraz Puchar Zdobywców Pucharów w piłce ręcznej mężczyzn. Na przeciwnika wrocławskiego Śląska w spotkaniach o Puchar Europy los wyznaczył mistrzowski zespół RFN — VEL GUMMERSBACH.

POD SIATKĄ I LIGI

We wtorek i środę siatkarze ekstraklasy rozegrali cztery zaległe spotkania. Niespodzianką była słaba postawa warszawskiej Legii — rewelacyjnego pogromcy Resovii. Wojskowi nie potrafili nawiązać równorzędnej walki ani z AZS z Olsztyn ani z beniaminkiem I ligi — Stoczniewcem. Drużyna z Gdańska pokazała się w ostatnich dwóch spotkaniach z jak najlepszej strony, zwyciężając Aviś Świdnik i Legię.

Na czołowych miejscach w tabeli nie zaszły istotne zmiany. Prowadzenie utrzymał Płomień i lepszym stosunkiem setów wyprzedza AZS Olsztyn.

SERRAT WYGRAŁA ŚLALOM
SPECJALNY O PUCHAR ŚWIATA

Reprezentantka Francji Fsbienne Serrat triumfowała w rozegranym w środę w Cortina d'Ampezzo slalomie specjalnym, zaliczanym do Pucharu Świata. Wyprzedziła ona dwie reprezentantki REN — Pamelę Behr o 0,31 sek. oraz Rosi Mittermaier o 1,42 sek.

W Cortina d'Ampezzo startowała także reprezentantka Polski Mariola Michalska. Polka, została sklasyfikowana na 41 pozycji.



Czołowy 10-boista świata — Ryszard Skowronek, na ośnieżonych stokach zakopiańskiego Nosalu zdobywa olimpijską formę.

CAF-MOMOT

Z KRAJU RAD

NAJMŁODSZE MIASTO

Najmłodszym miastem Związku Radzieckiego, które pojawiło się na mapie pod koniec 1975 roku, jest byłe osiedle Nierungi w Jakucji. Dzięki wykryciu bogatych pokładów węgla kamiennego, w ciągu jednego roku wybudowano tu około 50 kilkupiętrowych domów mieszkalnych, kilkanaście sklepów i punktów usługowych nie mówiąc już o nowej szkole i przedszkolu. W przyszłości będzie to jeden z węzłów kolejowych Bajkalsko-Amurskiej Magistrali.

DZIECI Z KRAINY NOCY POLARNEJ

Naukowcy z Norylska podjęli ostatnio wiele badań dotyczących opracowania racjonalnego programu nauczania i wypoczynku dla dzieci w wieku szkolnym z Półwyspu Tajmyrskiego. Dzieci hodowców reniferów, a także myśliwych przez 9 miesięcy roku przebywają w szkołach-internatach. Z rodzicami spędzają jedynie wakacje i ferie zimowe. Medycy badają natomiast wpływ długotrwałej nocy polarnej i surowego klimatu na zdrowie i postępy w nauce.

KSIĘGARNIE NA WSI

Na wsi kazachskiej Małybdaj otwarto księgarnię, w której oprócz nowości można kupić wydane w ciągu ostatnich lat najważniejsze pozycje z literatury społeczno-politycznej, literatury rolniczej, piękna, albumy, książki dla dzieci i młodzieży. Jest to trzydziesta z kolei księgarnia, przekazana w kołchozach i sowchozach Kazachstanu. W ciągu ostatnich lat mieszkańcy wsi i górskich autów zakupili ponad 6 milionów książek.

DACZA — AMFIBIA

W mieście Gorki zostanie wkrótce uruchomiona produkcja interesujących domków kempingowych — amfibiów, w których będzie można odpoczywać zarówno nad brzegami jezior jak i na wodzie. Domek w kształcie łódki wyposażony jest w wygodne tapczaniki, stoliki, kuchnię i inne nieodzowne atrybuty wypoczynku. Domek w razie potrzeby doczepia się do łodzi motorowej lub samochodu osobowego. Mieści on w swoim wnętrzu 4—6 osób. Jego waga wynosi 270 kilogramów (APN-PAI)

PORTUGALIA

PRAWICA, LEWICA I CENTRUM

Portugalia ma już za sobą najbardziej dramatyczny okres swojej „nowej” historii, zapoczątkowanej wydarzeniami z 25 kwietnia ubiegłego roku. Był nim bunt kilku skrajnie lewicowych jednostek wojskowych, jaki miał miejsce w ostatnich dniach listopada br. Obecnie sytuacja wraca powoli do normy, ale jej skutki zaważyły na przyszłości kraju. Z życia politycznego wyeliminowano wojskowe elementy ultralewicowe. Jak więc teraz przedstawia się sytuacja?

Jeszcze parę tygodni temu nikt nie przewidywał, że uważany za przedstawiciela centrum minister spraw zagranicznych major Melo Antunes i jego grupa, ostro atakowani przez elementy lewicowe w Ruchu Sił Zbrojnych, staną się nagle lewym skrzydłem tego ruchu, ale tak się stało. Po wyeliminowaniu generała Otelo de Carvalho i skupionych wokół niego oficerów, okazało się, że na lewicy MFA pozostała tylko grupa Antunesa i prezydent Costa Gomes.

Na drugim biegunie Ruchu Sił Zbrojnych znajduje się wojskowa prawica portugalska z generałami i pułkownikami Jaime Nevesem, Morais de Silva i innymi, którzy przyczynili się do stłumienia buntu ultralewicy.

Ale mimo tego, że oddziały dowodzone przez prawicowych dowódców wykluczyły z rozgrywek politycznych, jakie toczą się w Portugalii, skrajną lewicę, to jednak prawica Ruchu Sił Zbrojnych nie zdołała uzyskać dominującej pozycji w kraju. Nadal najważniejszą postacią jest prezydent. Costa Gomes i skupiona wokół niego

siły, pragnące kontynuować proces przemian, społeczno-ekonomicznych w kraju. Są one za rozwojem stosunków ze wszystkimi krajami świata, za budową w Portugalii systemu socjalistycznego, opartego o specyficzne warunki tego państwa, jak też za kontynuowaniem działalności przez wszystkie partie polityczne, łącznie z Komunistyczną Partią Portugalii.

Polaryzacja sił w armii odbiła się także na działalności partii politycznych. Najważniejsza jest tutaj zmiana stanowiska Partii Socjalistycznej, jeszcze kilkanaście dni temu nie dopuszczającej w ogóle możliwości współpracy z komunistami w rządzie, ani na żadnej innej płaszczyźnie politycznej. Współpracując ściśle z PPD (Partia Ludowo-Demokratyczna), reprezentującą w warunkach portugalskich prawicę, socjaliści myśleli, że w wypadku, gdy w łonie sił zbrojnych zwycięży prawe skrzydło, przechwycą wraz ze swoimi sojusznikami całą władzę. Odcinali się więc od komunistów, aby nikt nie był w stanie zarzucić im, że tego nie robili.

Gorzko się rozczarowali. Z ostatniej konfrontacji wyszło zwycięsko ugrupowanie prezydenta, akceptujące udział komunistów w przemianach, jakie zachodzą w państwie. Socjaliści zareagowali na to natychmiast, oświadczając, że są gotowi do spotkania z komunistami i potępiając PPD za ślepy antykomunizm.

W samej Partii Ludowo-Demokratycznej stosunek do Portugalckiej Partii Komunistycznej doprowadził do rozłamu. Na ostatnim kongresie PPD,

jaki odbył się na początku grudnia, część działaczy z Emidio Guerreiro na czele nie mogąc pogodzić się z polityką sekretarza generalnego Sa Carneiro wystąpiła z jej szeregów.

Tak więc w obecnym układzie sił w Portugalii, Partia Socjalistyczna pragnie odgrywać rolę ugrupowania centrowego. Na prawo od niej znajduje się wspomniana już PPD i CDS. Na lewo komuniści, a jeszcze dalej ugrupowania skrajnej lewicy.

Nie przypuszcza się, aby ten układ sił mógł ulec nagle i niespodziewanej zmianie. Szósty rząd tymczasowy podjął pracę w dotychczasowym składzie. Nikt nie wie na jak długo, tak samo jak trudno jest przewidzieć, jak potoczą się dalej losy portugalskiej rewolucji. Być może zmierza ona w kierunku modelu peruwiańskiego, w którym dowództwo wojskowe, uzbrojone w program postępowych przemian, spełnia rolę władzy wykonawczej i ustawodawczej, do której należą wszelkie decyzje, zaś partie polityczne spełniają tylko rolę pomocniczą. Może Ruch Sił Zbrojnych V konsolidacji swoich szeregów znajdzie inny model, lepszy i bardziej przydatny w portugalskiej rzeczywistości politycznej.

Z odpowiedzią na te pytania trzeba poczekać do pełnej oceny wydarzeń z końca listopada i do wykrystalizowania się sytuacji w kraju, tym bardziej że już niebawem Portugalczyców czekają nowe emocje polityczne, jakich niewątpliwie przysporzą obrady Zgromadzenia Konstytucyjnego.

ZDZISŁAW KAMISS&*